P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 16 PAŹDZIERNIKA 1937 R. | CENĄ NUMERU 15 GROSZY. | № 285

FALA TERORU ARABSKIEGO W PALESTYNIE

Dwuch policjantów angielskich zabitych. — Częściowe wstrzymanie ruchu kolejowego. — Napady na kolonie żydowskie. — Przed ogłoszeniem stanu wojennego

Energiczne zarządzenia władz angielskich przeciwko Arabom

JEROZOLIMA, 15 października.

Rozpętana fala terroru arabskiego, który wybuchł w czwartek wieczorem, trwała także przez całą noc z czwartku na piątek jak i przez dzień piątkowy z niesłabnącym nasileniem. Spodziewają się, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego nastąpi

PROKLAMOWANIE STANU WOJENNEGO W PALESTYNIE

na podstawie „ustawy o obronie Palestyny 1937" i deklaracji rządu brytyjskiego z dnia 7 lipca r. b. ogłoszonego jednocześnie z raportem Komisji Królewskiej.

Dziś zabitych zostało przez terrorystów arabskich dwóch policjantów angielskich, którzy brali udział w policyjnym konwoju sześciu samochodów w pobliżu Hebronu. Konwojenci otworzyli ogień do terrorystów, i jak sądzą,

LICZNI TERRORYŚCI SĄ RANNI.

W ciągu nocy grupy terrorystyczne ostrzeliwały kolonie żydowskie.

Policja żydowska wszędzie odpowiadała ogniem i zmusiła napastników do odwrotu. Według dotychczasowych relacji, ostrzeliwanie kolonii nie pociągnęło za sobą ofiar żydowskich.

Jak się obecnie okazuje, dokonany wczoraj wieczorem zamach na pociąg kolejowy na odcinku między Kalkilich i Ras-el-Ain spowodował wielkie straty. W wyniku dokonanego w ciągu nocy śledztwa stwierdzono, że zamachu dokonała banda, złożona z przeszło 30 terrorystów. Terroryści zatrzymali pociąg i zamierzali wyciągnąć pasażerów żydowskich. Policja angielska, która konwojowała pociąg, otworzyła ogień do zamachowców i dwóch z nich na miejscu zabiła. Cztery wagony są zdruzgotane. Straty materialne sięgają 3.000 f. szt.

Dziś w południe banda terrorystów arabskich dokonała zuchwałego napadu w pobliżu Rafa na południu Palestyny

NA POCIĄG WOJSKOWY,

którym transportowano wojsko angielskie do Egiptu celem wymiany na inne oddziały dla garnizonu palestyńskiego. Terroryści dokonali napadu pomimo, że pociąg był poprzedzony drezyną wojskową dla zabezpieczenia toru. Ofiar w ludziach wśród wojska nie było.

Według relacyj z nader wiarygodnych źródeł,

NOWY WYBUCH TERRORU ARABSKIEGO

w Palestynie jest skutkiem dobrze zorganizowanej akcji, obejmującej cały kraj. Przygotowania trwały od kilku tygodni i zostały zakończone w ostatnich dniach. Akty gwałtu wybuchły jednocześnie w różnych częściach kraju jakby na jednolity rozkaz.

W całej Palestynie rozpoczęła sie dziś mobilizacja żydowskich policjantów pomocniczych (nadliczbowych).

Jak się okazuje, zabity wczoraj wieczorem Arab, na skutek eksplozji bomby w pobliżu żydowskiego domu starców w Jerozolimie, był przewódcą skautów arabskich w Jerozolimie. Zabity on został z powodu nieostrożnego obejścia się z bombą, którą sam rzucił na autobus żydowski.

JEROZOLIMA, 15 października.

Liczna banda uzbrojonych terrorystów arabskich

ZABARYKADOWAŁA DZIŚ DROGĘ MIĘDZY JEROZOLIMĄ A BETLEJEM,

ostrzeliwując wszystkie ukazujące się na szosie samochody. W piątek do wieczora nie było ofiar w ludziach.

W Jaffie policja dokonała dziś rewizyj w mieszkaniach, biurach i lokalach handlowych licznych notablów arabskich. W wyniku rewizyj aresztowano prezesa jaffskiej izby handlowej, przewódcę arabskich robotników portowych w Jaffie i trzech innych notablów arabskich, których w drodze administracyjnej skazano na trzymiesięczne zesłanie do twierdzy w Akko.

Sytuacja w Haifie jest naprężona. Policja znajduje się w stanie pogotowia alarmowego.

Stojący na kotwicy na wodach jaffskich parowiec włoski „Marco Polo" jest strzeżony przez silny oddział policji.

Na drodze z Jerozolimy do Hebronu w pobliżu jeziora Salomona ostrzeliwano ubiegłej nocy z zasadzki patrol żołnierzy brytyjskich,

DWUCH ŻOŁNIERZY ZOSTAŁO ZABITYCH.

Ucieczka Muftiego do Damaszku

Miał on pokryjomu opuścić meczet Omara

Bejrut, 15 października.

(PAT) W kołach panarabskich twierdzą, że w. Mufti uciekł dziś z Jerozolimy i ukrył się w Damaszku.

Pogłoskom, jakoby Mufti opuścił meczet Omara i pokryjomu zbiegł z Palestyny koła miarodajne zaprzeczyły. Pogłoski powstały na tym tle, że w czasie dzisiejszych modłów w meczecie Omara, którego murów, jak wiadomo Mufti od pewnego czasu nie opuszcza, Mufti się nie ukazał.

Cierpliwość Anglii jest na wyczerpaniu

Ostrzeżenie ministra Edena pod adresem państw, które łamią traktaty i interweniują czynnie w Hiszpanii

Wielka Brytania w obronie demokracji oraz przeciwko narzucaniu innym państwom form dyktatorskich

LONDYN, 15 października.

(PAT) Min. Eden przemawiał dziś wieczorem na wielkim zebraniu stronnictw rządowych w Clandudno w północnej Walii. Główną część przemówienia minister poświęcił sytuacji w Hiszpanii.

Decyzje — oświadczył min. Eden — uzyskane w wojnach domowych w wyniku obcej interwencji nie są trwałe. Jak uczy nas historia, każdy kraj musi swe sprawy załatwić sam. Dotyczy to zwłaszcza Hiszpanii. Minister przytoczył historyczne słowa Wellingtona, który przed więcej niż 100 laty oświadczył: Nie ma takiego drugiego kraju w Europie, jak Hiszpania, w którym obcokrajowcy mogliby interweniować z mniejszym pożytkiem.

Polityka nieinterwencji, prowadzona przez rząd J. K. M. była — zdaniem min. Edena, słuszna, ale istnieje różnica pomiędzy nieinterwencją a obojętnością.

W. Brytania nie jest obojętna na sprawę utrzymania interwencji terytorialnej w Hiszpanii. Podobnie nie jest ona obojętna wobec polityki zagranicznej, jaką prowadzić będzie w przyszłości taki czy inny rząd hiszpański.

W. BRYTANIA NIE JEST RÓWNIEŻ OBOJĘTNA WOBEC KOMPLIKACYJ, JAKIE W WYNIKU OBCEJ INTERWENCJI W HISZPANII POWSTAĆ MOGĄ NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM.

Wreszcie nie jest obojętna wobec żywotnych interesów brytyjskich na Morzu Śródziemnym. Należy przeprowadzić wyraźne rozróżnienie pomiędzy nieinterwencją w sprawy czysto hiszpańskie, a nieinterwencją, o ile chodzi o interesy brytyjskie.

Poruszając notę francusko-brytyjską i odpowiedź włoską, min. Eden podkreślił, że aczkolwiek doświadczenie wykazało, jak trudno jest osiągnąć postęp w komitecie nieinterwencji to jednak rządy francuski i brytyjski nie chcą, aby załamanie się, jeżeli musi ono nastąpić, nastąpiło z przyczyn proceduralnych i dlatego oba te rządy zgodziły się na przekazanie sprawy wycofania ochotników ponownie komitetowi nieinterwencji. W. Brytania nie ma jednak zamiaru tolerować taktyki zwlekania. Następne kilka dni wykażą, czy państwa uczestniczące w komitecie gotowe są podjąć szczery wysiłek, aby przystąpić do rozwiązania zagadnienia hiszpańskiego, w duchu prawdziwej międzynarodowej współpracy. Gdyby jednak — ciągnął dalej minister — komitet okazał się obecnie niezdolny do poczynienia postępów jak się okazał niezdolnym w lipcu, to obawiam się, że zbyteczne byłoby ukrywać przed sobą powagę sytuacji, wobec której znajdziemy się.

CECHĄ CHARAKTERYSTYCZNĄ OBECNEGO POŁOŻENIA JEST PROKLAMOWANIE INTERWENCJI I GŁO

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

75 tysięcy żołnierzy włoskich w Libii

Nadzwyczajna narada dowódców angielskich sił zbrojnych w Egipcie

PARYŻ, 15 października.

(PAT) „Echo de Paris" w sensacyjnej formie zamieszcza depeszę z Kairu, że w dniu dzisiejszym odbyła się w Aleksandrii nadzwyczajna narada dowódców stacjonowanych tam brytyjskich oddziałów wojskowych pod przewodnictwem pierwszego lorda admiralicji Duff Coopera, bawiącego — jak wiadomo — na Wschodzie.

Według dziennika, przedmiotem tej narady miała być sytuacja, wytworzona w Libii przez wysyłanie oddziałów włoskich z metropolii.

Według „Paris Soir", oddziały włoskie w Libii liczyć mają już w tej chwili 75 tys. ludzi.

Cierpliwość Anglii jest na wyczerpaniu

RYFIKACJA ŁAMANIA UKŁADÓW. W TYCH WARUNKACH NIKT NIE MOŻE USKARŻAĆ SIĘ, JEŻELI CIERPLIWOŚĆ TYCH, KTÓRZY CZYNILI WSZELKIE WYSIŁKI, ABY ZACHOWAĆ SWĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ WOBEC EUROPY, OKAŻE SIĘ WYCZERPANA.

Ja ze swej strony z pewnością nie podjąłbym się krytyki państwa, które o ile tego rodzaju warunki mają trwać, będzie się widziało zmuszone odzyskać swobodę działania.

Przechodząc następnie do sprawy Dalekiego Wschodu, minister wyraził przede wszystkim zadowolenie rządu brytyjskiego z powodu mowy prez. Roosevelta. Minister wyraża nadzieję, że wszyscy ci, których współdziałanie jest konieczne w sprawach, dotyczących układu 9-ciu mocarstw, obecni będą na konferencji zwołanej w tym celu. W. Brytania gotowa jest do całkowitej współpracy z tymi, którzy przybędą na tę konferencję, aby podjąć akcję w duchu deklaracji prez. Roosevelta. Duch tej deklaracji ożywia również rząd brytyjski.

Min. Eden podkreślił dalej, że cechą specjalnie zadawalającą, jaka wybitnie zaznaczyła się w ciągu ostatniego roku, było

WZMOCNIENIE WĘZŁÓW W. BRYTANII Z FRANCJĄ.

Pod tym względem nastąpiła w stosunku do sytuacji z r. 1935 zmiana, którą W. Brytania przyjmuje z zadowoleniem. Obecnie pomiędzy Francją a W. Brytanią istnieje nie tylko wspólność interesów, ale i wspólność światopoglądów. Te dwie wielkie demokracje w Europie coraz bardziej uświadamiają sobie, że są strażnikami wielkiej tradycji, jaką odziedziczyli i jaką warto zachować. Stany Zjedn. mimo odległości od sceny europejskiej, w tym samym stopniu zdają sobie sprawę z tego czynnika w obecnej sytuacji świata. W Brytanię nic nie obchodzi, jakie są formy rządów w innych państwach, ale tolerancja musi być powszechna i o ile W. Brytania nie zmierza do przeistoczenia wszystkich państw w Europie na demokracje, to w równym stopniu

INNE PAŃSTWA NIE POWINNY USIŁOWAĆ ZMIENIAĆ WSZYSTKIE PAŃSTWA W EUROPIE NA PAŃSTWA BĄDŹ FASZYSTOWSKIE. BĄDŹ KOMUNISTYCZNE.

Tylko na tej podstawie możliwa jest szczera współpraca pomiędzy państwami. O ile chodzi o W. Brytanię, to pozostaje ona swobodną demokracją.

TA SWOBODNA DEMOKRACJA STANOWI CZĘŚĆ SKŁADOWĄ ŻYCIA W. BRYTANII I NARÓD BRYTYJSKI GOTÓW JEST DOWIEŚĆ, ŻE UCZYNI TE SAME OFIARY DLA OBRONY WŁASNEGO SYSTEMU RZĄDZENIA, DO JAKICH ZDOLNI SĄ WYZNAWCY INNYCH WIERZEŃ POLITYCZNYCH. Tę cenę za pokój naród brytyjski gotów jest zapłacić i dlatego przeprowadza wielkie zbrojenia — podkreślił minister spr. zagr.

Stając w obronie Ligi Narodów, min. Eden podkreślił, że pragnie w tym samym stopniu co ktokolwiek inny usunąć nieporozumienia z Niemcami i z Włochami, ale należy się upewnić, że usiłując dokonać poprawy w tej płaszczyźnie, nie dokona się równocześnie pogorszenia w płaszczyźnie innej. Rząd brytyjski nie ma zamiaru prowadzić polityki izolowania któregokolwiek kraju lub otaczania jakiegokolwiek państwa murem wrogów. Minister wyraża żal, że pewna utrata autorytetu Ligi zaznacza się w chwili obecnej, w okresie pełnym niepewności i zamieszania.

Gdy różnorodność międzynarodowych niepokojów utrudnia skuteczne przeciwdziałanie akcjom, wykraczającym przeciwko prawu międzynarodowemu, ci, co tę sytuację wyzyskują, nie osiągną tą drogą korzyści. Zobowiązania są ignorowane, układy cynicznie naruszane, zaufanie zostało podważone. Metody wszczynania wojny bez wypowiedzenia jej zostały przyjęte, podczas gdy nieustannie każde państwo obwieszcza, że dąży do pokoju. W tych warunkach nie należy dążyć do rzeczy niemożliwych, albo prowokować skutków, których właśnie pragnie się uniknąć. Należy się skoncentrować nad tym, co w świetle realnych faktów może być dokonane — zakończył min. Eden.

Społeczeństwo angielskie potępia faszyzm

Partia faszystowska Mosleya skazana na zapłacenie 20 tys. funtów za zniesławienie magnata prasowego lorda Camrose

Londyn, 15 października.

(PAT) Przed trybunałem d spraw cywilnych w Londynie toczył się przez 3 dni proces, wszczęty przez magnata prasowego i właściciela „Daily Telegraph" lorda Camrose, jak również przez wydawnictwo „Daily Telegraph" przeciwko brytyjskiej partii faszystowskiej Mosleya z powodu artykułu w naczelnym organie Mosleya „Action", zniesławiającego lorda Camrose przez nazwanie go żydowskim międzynarodowym finansistą, wykazującym nielojalność i brak patriotyzmu.

Lord Camrose zaskarżył zarówno wydającą pismo „Action" partię faszystowską, jak i autora tego artykułu, dawnego posła niezależnego Labour Party, a obecnie faszystę Becketta, oraz drukarnię, która pismo drukowała.

Sensacyjny ten proces zakończył się dziś wyrokiem, skazującym oskarżonych, jako winnych zniesławienia na zapłacenie odszkodowania w wysokości 20 tys. f. szt. a mianowicie 12.500 f. szt. dla lorda Camrose i 7.500 f. dla wydawnictwa „Daily Telegraph".

W toku przewodu sądowego udowodnionem zostało, że lord Camrose bynajmniej nie jest Żydem i że rodzina Berry z której się wywodzi, jest rodziną czysto wallijską. Wykazano też, że nie ma żadnych podstaw do zarzucenia mu braku patriotyzmu, zwłaszcza upadł zarzut wysunięty przez Becketta w artykule w „Action", że w prowadzeniu „Daily Telegraph" lord Camrose powodował się interesami finansowymi, którym podporządkował swoją służbę publiczną, jako wydawca wielkiego organu opinii publicznej.

Wynik tego procesu wywołał w Londynie olbrzymie wrażenie.

Podkreślić należy, że wyroki w trybunale cywilnym w Anglii ferowane są również przez ławę przysięgłych w liczbie 11 i jedynie zatwierdzane przez sędziego przewodniczącego rozprawie.

W obecnym procesie werdykt ławy przysięgłych był jednogłośnie potępiający, a kara bardzo wysoka. Sędzia, jak oświadczył przy ogłoszeniu wyroku, całkowicie i najzupełniej zgodził się z orzeczeniem przysięgłych.

Nie ulega wątpliwości, że wymierzenie partii Mosleya tak wysokiej kary ma podłoże polityczne i stanowi wymowną reakcję społeczeństwa angielskiego wobec potępianego naogół brytyjskiego ruchu faszystowskiego.

Czy wystawa paryska

będzie przedłużona do roku przyszłego?

Paryż, 15 października.

(PAT) Wielkie zainteresowanie opinii budzi sprawa dalszego losu wystawy paryskiej, a mianowicie czy zgodnie z pierwotnymi projektami ulegnie ona przedłużeniu, czy też zostanie zamknięta w oznaczonym terminie t. j. 25 listopada. Zagadnienie to wydaje się bardziej skomplikowane niż pierwotnie przypuszczano.

Z oświadczeń, jakie złożył zastępca generalnego komisarza wystawy Mortier, jak również minister handlu Chapsal wynika, że koncepcja automatycznego przedłużenia wystawy została całkowicie porzucona. Wystawa zostanie zamknięta 25 listopada, natomiast zachodzi pytanie, czy będzie mogła być otwarta ponownie z wiosną roku przyszłego.

Sprawa ta, jak oświadczył min. Chapsal, natrafia na trudności natury międzynarodowej w tym względzie, że biuro wystaw międzynarodowych musi wyrazić swą zgodę. Otwarcie wystawy na wiosnę właściwie miałoby charakter już odrębnej nowej imprezy. Poza tym rząd francuski musi uzyskać aprobatę poszczególnych rządów, które zgodziły się na wzięcie udziału w wystawie paryskiej w ograniczonym i określonym czasie. Najtrudniejszą jest jednak kwestia sfinansowania ponownego otwarcia wystawy. W tym wypadku konieczne byłoby uchwalenie nowych kredytów przez parlament, co niewątpliwie w obecnej sytuacji finansowej Francji nie przejdzie zbyt łatwo. Poza tym, jak oświadczył minister Chapsal, koszty ponownego otwarcia wystawy paryskiej nie powinny spadać tylko na rząd francuski, lecz także i na barki innych rządów, biorących udział w wystawie.

Według informacyj z innych źródeł, najbliższe posiedzenie biura wystawy międzynarodowej, które zbierze się w końcu listopada, poświęcone będzie rozważeniu wniosku francuskiego w sprawie możliwości ponownego otwarcia wystawy paryskiej w r. 1938.

Katastrofa lotnicza w Gdańsku

Dwaj szturmowcy zabici

Gdańsk, 15 października.

(PAT) Dziś wieczorem spadł podczas lotu ćwiczebnego na skutek oberwania się skrzydeł z wysokości około 500 metrów na polu posiadłości dra Moczyńskiego w Eckhof opodal Brzeźna, samolot narodowo - socjalistycznych szturmówek lotniczych w Gdańsku. Aparat został zupełnie zdruzgotany. Obaj lotnicy, szturmowiec Braun z Nowego Dworu na terenie W. M. oraz student Bordfeld z Magdeburga, zginęli na miejscu.

Zdarzenia i ludzie

7 cudów świata

w starożytności i czasach obecnych

Przed dwoma tysiącami lat powstało określenie „7 cudów świata". Cuda świata prezentowały się jak następuje:

piramidy egipskie,
wiszące ogrody Babilonu,
świątynia Diany,
statua Zeusa Olimpijskiego,
grób Mauzulusa,
latarnia morska w Aleksandrii,
kolos z Rodos.

Kto był autorem tych pomysłów i dlaczego wybrał liczbę siedmiu—to nie jest wiadome. W każdym razie liczba „7" odgrywa pewną rolę w mitologii i historii. Ciekawe jest, że z siedmiu cudów świata pozostał właściwie w całości tylko jeden: piramidy egipskie. Wszystko inne rozsypało się w proch i gruzy.

Jedno z czasopism amerykańskich rozpisało ankietę na temat siedmiu cudów współczesnego świata. Chodziło o to, co dzisiejszy turysta w wielkim znaczeniu tego wyrazu, powinien zwiedzić. Z zestawienia głosów, które nadeszły, można otrzymać następujący spis rzeczy godnych oglądania na świecie:

wielki Mur Chiński,
pochyła wieża w Pizzie,
Colosseum w Rzymie,
Watykan,
Luwr,
Eskurial w Madrycie,
świątynia Angkor w Indochinach francuskich.

Nieco obszerniej ujęły swe zadanie inne osobistości, zapytywane o zdanie w sprawie siedmiu cudów świata. Znany pisarz, Beals, zestawił następujący wykaz zdobyczy ducha ludzkiego, które zasługują na nazwę cudów:

symfonie Beethovena,
powieść Dostojewskiego „Bracia Karamazowy",
„Republika" Platona,
radio,
plac Katedralny we Florencji,
Alhambra w Granadzie (Hiszpania),
Salon El Greco (Hiszpania).

Admirał Byrd, znany podróżnik arktyczny, zestawił listę cudów następującą:

eksploatacja sił elektrycznych, ze szczególnym uwzględnieniem radia,
lotnictwo,
motor spalinowy, ze szczególnym uwzględnieniem samochodu,
kino,
eksploatacja pary, ze szczególnym uwzględnieniem lokomotyw i parowców,
prasa drukarska.

Powracając znów do cudów, że tak powiemy „geograficznych", w spisach sporządzonych przez różnych autorów, spotykamy jeszcze cuda następujące:

Najwyższy gmach świata — Empire State Building w N.-Yorku (102 piętra). Port w Rio de Janeiro widziany od strony morza. Kanał Panamski. Dzielnica Manhatan w N.-Yorku. Klasztor na górze St. Michel we Francji. Carcasson — stara forteca we Francji. Kolejki podziemne w New-Yorku.

Wreszcie jednemu z autorów udało się znaleźć największy i najwspanialszy cud, stworzony przez naturę bez udziału ręki człowieka: jest to zorza polarna, z pewnością najpiękniejsze widowisko, jakie ziemia może dać oczom patrzącym.

X. W.

Marszałek Rydz-Śmigły wyjeżdża do Rumunii

na uroczystości, związane z promocją następcy tronu Michała na podporucznika wojsk rumuńskich, które odbędą się w bieżącym miesiącu

Warszawa, 15 października.

Marszałek Śmigły Rydz udaje się do Rumunii jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Jak wiadomo, król Karol II w czasie swego pobytu w Warszawie zaprosił Marszałka Śmigłego Rydza do Rumunii, a wizyta ta dojdzie do skutku w związku z wielkimi uroczystościami promocji rumuńskiego następcy tronu, księcia Michała na podporucznika wojsk rumuńskich, które odbędą się w Sinaia, letniej rezydencji królewskiej, w dn. 26 b. m.

Książę Michal ukończył mianowicie szkołę wojskową i w dniu ukończenia 16 lat życia awansuje ze stopnia podchorążego do pierwszego stopnia oficerskiego.

Na uroczystości te przybyć ma również regent Jugosławii, książę Paweł, następca tronu Szwecji, książę Gustaw, naczelny wódz armii francuskiej gen. Gamelin i in.

Centralnym momentem wielkich uroczystości w Sinaia będzie rewia armii rumuńskiej przed podporucznikiem ks. Michałem, prowadzona przez naczelnego wodza armii rumuńskiej, króla Karola II.

Warszawa, 15 października.

(Pat) — W dniu wczorajszym p. Marszałek Śmigły-Rydz wyjechał do Dęblina na uroczystości promocji podchorążych lotnictwa i 10-lecia istnienia szkoły

Drugi dzień strajku studentów-Żydów

Blokada domu akademickiego zakończona. — Studenci wysłali depeszę protestacyjną do min. oswiaty

Zydowska młodzież szkolna w Łodzi nie przybyła wczoraj na lekcje na znak protestu przeciw ghettu ławkowemu

Warszawa, 15 października.

Dziś w ostatnim dniu strajku, żydowska młodzież akademicka przebywająca w gmachu Domu Akademickiego, odbyła ogólne zebranie, na którym powzięto szereg dalszych rezolucyj oraz uchwalono wysłać kilka depesz, między innymi do ministra oświaty dr. Świętosławskiego z protestem przeciw „ghettu ławkowemu" oraz z żądaniem cofnięcia zarządzeń rektorów.

Również wystosowano depesze z wyrazami uznania do prof. Michałowicza, który wystąpił przeciw zarządzeniom „ghetta ławkowego".

Należy zaznaczyć, iż prof. Michałowicz oświadczył, że póki on będzie profesorem — to na jego wykładach nie będzie czynić żadnych różnic studentom w wyborze miejsc.

O godz. 6-ej wieczorem w żydowskim Domu Akademickim

ROZPOCZĘŁA SIĘ LIKWIDACJA BLOKADY.

Studenci, których ogółem było tysiąc, wyszli grupami po 10 osób.

* * *

W niedzielę o godz. 10-ej rano odbędzie się wielkie manifestacyjne zgromadzenie w sprawie żydowskiej młodzieży akademickiej.

* * *

Akademicka młodzież żydowska Wilna proklamowała dziś jednodniowy strajk protestacyjny na znak solidarności ze studentami żydowskimi w Warszawie.

Do strajkujących

PRZYŁĄCZYŁA SIĘ RÓWNIEŻ ŻYDOWSKA MŁODZIEŻ SZKOLNA,

która na znak protestu nie przybyła do szkół.

* * *

W sprawie ostatnich napadów na studentów żydowskich na terenie wyższych uczelni we Lwowie interweniował w piątek poseł dr. Sommerstein u p. ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego.

* * *

W związku z proklamowanym przez akademików-Żydów strajkiem na wyższych uczelniach, na znak protestu przeciwko wprowadzeniu ghetta ławkowego żydowska młodzież szkolna w Łodzi postanowiła solidaryzować się ze swymi starszymi kolegami i poprzeć ich akcję również strajkiem. Wczoraj z powodu nieprzybycia uczniów były nieczynne niemal wszystkie żydowskie szkoły średnie w Łodzi.

Ministrowie Grabowski i Poniatowski na Zamku

WARSZAWA, 15 października.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym ministra rolnictwa i reform rolnych Juliusza Poniatowskiego, a następnie ministra sprawiedliwości Witolda Grabowskiego.

Pierwszy numer „Robotnika Polskiego"

organu sektoru robotniczego OZN

WARSZAWA, 15 października.

Dzisiaj ukazał się pierwszy numer oficjalnego tygodnika sektoru robotniczego Obozu Zjednoczenia Narodowego, noszącego tytuł „Robotnik Polski". Numer zawiera na czele kilka ogólnych zdań, wychodzących z pod pióra płk. Koca, a następnie szereg bardzo radykalnych w treści artykułów, przy czym stosunek do kapitalistów określony jest programowo jako postulat „godziwego zarobku dla kapitalisty".

Aresztowanie 6 oenerowców w Warszawie

WARSZAWA, 15 października.

W dniu dzisiejszym policja polityczna przeprowadziła szereg rewizyj wśród członków O. N. R.

W wyniku rewizji znaleziono maszynę do drukowania nielegalnych ulotek. 6 osób aresztowano.

Premier Jugosławii opuścił Londyn

Londyn, 15 października.

(PAT) Premier jugosłowiański Stojadinowicz opuścił Londyn w godzinach wieczornych, udając się przez Paryż do kraju.

Ks. Windsoru w zakładach Kruppa

Essen, 15 października.

(PAT) Książę Windsor zwiedził dziś kopalnię Friedrich Heinrich w Lindfort pod Essen. Książę zjechał do szybu, gdzie rozmawiał z szeregiem górników, informując się o ich warunki życia i pracy. Książę bawił w kopalni trzy godziny. Po śniadaniu w miejscowym kasynie książę z małżonką zwiedzał zakłady Kruppa. Wieczorem na cześć pary książęcej odbyło się przyjęcie, wydane przez gauleitera i nadprezydenta Terbovena.

Kaganowicz-komisarzem przemysłu obronnego

Moskwa, 15 października.

(PAT) Komisarz przemysłu obronnego, Ruchimowicz, został na mocy postanowienia centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R. zwolniony z zajmowanego stanowiska, na które mianowano Michała Kaganowicza, a jego zastępcą Tiewosiana. Motywy i przyczyny dymisji Ruchimowicza, starego bolszewika, trzymane są w tajemnicy.

Przeciwko ekscesom antyżydowskim

występuje ostro organ związku młodzieży wiejskiej „Wici"

WARSZAWA, 15 października.

Donosząc o ekscesach antyżydowskich, jakie miały miejsce w Warszawie, organ Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" ocenia te wypadki w następujący sposób:

„Ofiarą napadów i pobicia padają niemal wyłącznie biedni Żydzi, właściciele małych kramów ulicznych. Bogatym nic się nie stało. Jeżeli Niemcy mają być przykładem dla tych awantur, to jest to sąd fałszywy. W szeregu miast niemieckich ustawiono ławki dla Żydów w parkach, ale biada temu, któryby tknął Żyda, siedzącego na takiej ławce. Sądy niemieckie niejednokrotnie już wyraziły w surowych wyrokach zdanie, że nie wolno nikomu na własną rękę występować czynnie przeciwko Żydom."

Mundury dla członków zw. „Młodej Polski"

Białe lniane koszule i zielone spodnie

WARSZAWA, 15 października.

Dowiadujemy się, że ustalono krój i kolory umundurowania członków Związku Młodej Polski, będącego — jak wiadomo — sektorem młodzieżowym OZN. Członkowie ZMP nosić będą białe lniane koszule kroju sportowego, ciemno-zielone spodnie, ciemno-zielone furażerki i ciemno-zielone krawaty przy koszulach. Członkowie specjalnie utworzonych „drużyn ochronnych" nosić będą przy mundurze na lewym ramieniu opaskę czerwonego koloru z inicjałami Związku Młodej Polski.

Przywódcy Związku Młodej Polski i drużyn ochronnych nosić będą ponadto jasnoszare kurtki kroju mundurów oficerskich, z wykładanym kołnierzem w ten sposób, ażeby widać było kołnierz mundurowej koszuli i krawat. Na kurtce — pas skórzany, podobny do pasów oficerskich.

Kongres związków zawodowych

odbędzie się 23 i 24 b.m. w Warszawie

WARSZAWA, 15 października.

Przez cały dzień dzisiejszy obradowała komisja centralna związków zawodowych, przy udziale 40 osób reprezentujących wszystkie klasowe związki zawodowe w Polsce.

Omówiono sprawę rozwiązania zarządu Z. N. P. oraz postanowiono zwołać do Warszawy na dzień 23 i 24 b. m. kongres związków zawodowych.

* * *

Sektor robotniczy O. Z. N. postanowił zwołać do Warszawy kongres robotniczy na dzień 24 b. m.

Ribbentrop powrócił do Londynu

Berlin, 15 października.

(PAT) Ambasador von Ribbentrop udał się dziś po południu samolotem do Londynu. Na jutrzejszym posiedzeniu komitetu nieinterwencji ambasador będzie reprezentował rząd Rzeszy.

Slub króla Faruka odbędzie się w styczniu

Aleksandria, 15 października.

(PAT) Ślub króla Taruka odbędzie się w pierwszym tygodniu stycznia. Uroczystość, jak donosi Reuter, ma być bardzo skromna.

Epidemia paraliżu dziecięcego w Belgii

Bruksella, 15 października.

(PAT) Epidemia paraliżu dziecięcego przybiera zastraszające rozmiary. We wszystkich szkołach przedsięwzięto konieczne środki ostrożności w celu zapobieżenia jej dalszego rozwoju.

Green — przewodniczącym federacji pracy w U.S.A.

Denvers, 15 października.

(PAT) Green został obrany jednogłośnie po raz 13-ty przewodniczącym amerykańskiej federacji pracy.

20 tys. Japończyków zabitych i rannych pod Szanghajem

Japonia chce przeprowadzić całkowitą blokadę wybrzeży chińskich.- Obrona koncesji międzynarodowej

Tokio, 15 października.

(PAT) „Niszi-Niszi-Szimbun" donosi, że kierownicze koła japońskiej eskadry na wodach chińskich uważają za konieczne przeprowadzenie zupełnej blokady wybrzeży chińskich. Obecnie przeprowadzana blokada nie daje dostatecznych wyników, ponieważ okręty, płynące pod innymi flagami niż chińska dostarczają stale materiału wojennego do Hong-Kongu. Japończycy skłonni są wprowadzić blokadę wojenną, której podlegać będą również statki nie chińskie.

Szanghaj, 15 października.

(PAT) Ze źródeł japońskich donoszą, że w ciągu ostatnich dwuch tygodni na froncie szanghajskim Japończycy stracili 20 tysięcy zabitych i rannych. Władze japońskie twierdzą również, iż wojskom chińskim udało się udaremnić trzykrotnie usiłowania Japończyków wysadzenia na ląd posiłków.

Szanghaj, 15 października.

(PAT) Agencja Central News donosi, że siły chińskie w prowincji Su-Yuan, które ewakuowały Kuei-Hu, wycofują się w kierunku Pao- Teu. Z innych źródeł potwierdza się wiadomość o odebraniu przez Chińczyków przejścia Ping Hsing na granicy Szansi i Czaharu.

Agencja chińska dowiaduje się Kantonu, że Japończycy zbombardowali i przerwali linię kolejową pomiędzy Kantonem i Kau-Lun i Hong-Kongiem.

Szanghaj, 15 października.

(PAT) Agencja Central News donosi, że wojska chińskie zajęły w dniu 13 bm. miasto Mingou i odepchnęły Japończyków ku północy. Mingou, znajdujące się w odległości 10 km. na południu od wielkiego muru, zajęte było przez Japończyków na początku działań wojennych w prow. Szansi.

Szanghaj, 15 października.

(PAT) Wobec tego, że bombardowanie miasta przez artylerię oraz samoloty chińskie i japońskie trwa bez przerwy dniem i nocą, przystąpiono do zreorganizowania obrony międzynarodowej koncesji w Szanghaju. Równocześnie z otrzymaniem posiłków zarówno morskich jak i lądowych, przystąpiono do budowy okopów i podziemnych schronów. Uchodźcy chińscy zostali wysłani do okolicznych wsi, co znacznie ułatwia życie w koncesji. Wydano również szereg zarządzeń higienicznych i sanitarnych, mających na celu zwalczanie epidemii. Do miasta powróciło wiele kobiet chińskich, które podczas pierwszych walk opuściły Szanghaj. Przebywają one jednak poza obrębem międzynarodowej koncesji.

Plany samolotów angielskich

zostały skradzione

LONDYN, 15 października.

(PAT) Agenci z Scotland Yardu prowadzą dochodzenie w sprawie zniknięcia tajnych planów z biur zakładu Parnall Co. wyrabiających części samolotów. Zakłady te znajdują się w Tolworth w hrabstwie Surrey. O zniknięciu planów zostało zawiadomione ministerstwo lotnictwa.

Straszna śmierć

szofera warszawskiego

Warszawa, 15 październ.

Dziś w nocy, w garażu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych uległ zatruciu szofer, Bronisław Kozera, który do późnej nocy pracował przy naprawie samochodu, kilkakrotnie puszczał w ruch motor, a następnie ułożył się do snu w przepełnionej gazami spalinowymi sali garażowej.

Nad ranem znaleziono Kozerę martwego. Pozostawił on żonę i troje nieletnich dzieci.

Energiczny protest Anglii w Tokio

z powodu zaatakowania samochodów ambasady brytyjskiej w Chinach

Londyn, 15 października.

(PAT) Ambasador brytyjski w Tokio sir Robert Craigni otrzymał polecenie złożenia energicznego protestu u rządu japońskiego z powodu zaatakowania przez samoloty japońskie w pobliżu Szanghaju trzech samochodów ambasady brytyjskiej. Jak twierdzą w kołach politycznych, ambasador ma wyrazić z naciskiem ubolewanie, iż ten ponowny incydent pod Ming-Hong wydarzył się wkrótce po zapewnieniach rządu japońskiego, udzielonych po ataku, którego ofiarą padł ambasador Wielkiej Brytanii w Chinach, odnosząc ciężkie rany. W kołach tych dodają, że instrukcje do ambasadora brytyjskiego w Tokio zostały wysłane dopiero po otrzymaniu raportu od generalnego konsula brytyjskiego w Szanghaju, który z całą stanowczością twierdzi, że władze japońskie były zawiadomione o trasie podróży samochodów ambasady brytyjskiej.

Płk. dr. Dobaczewski przeciw „paragrafowi aryjskiemu"

w Związku Lekarzy Państwa Polskiego. — Wilno za utrzymaniem jedności w organizacjach lekarskich

Warszawa, 15 października.

W związku ze zbliżającym się zjazdem lekarzy w Poznaniu, na którym, jak wiadomo, ma być przyjęty „paragraf aryjski" w Związku Lekarzy Państwa Polskiego, przyjęto w Warszawie, jako sensację, oświadczenie prezesa najstarszej instytucji lekarskiej „Klubu Lekarzy Polskich", płk. dra Dobaczewskiego, zamieszczone w wileńskim „Słowie".

Znany lekarz i działacz społeczny, dr Dobaczewski, stwierdza, iż jeżeli w Poznaniu przejdzie t. zw. paragraf aryjski — to Związek Lekarzy Państwa Polskiego przestanie istnieć, gdyż sama jego nazwa mówi, że mają doń należeć wszyscy lekarze, pracujący w Polsce.

Dalej płk. dr Dobaczewski stwierdza, iż projekt wprowadzenia paragrafu aryjskiego wysunęły okręgi o znikomej ilości lekarzy-Żydów, natomiast lekarze-Chrześcijanie, którzy mają w swych okręgach większą liczbę lekarzy-Żydów, a więc znają ich lepiej, spółpracując z nimi, są przeciwni paragrafowi aryjskiemu.

Płk. dr Dobaczewski przewiduje rozłam w Związku Lekarzy Państwa Polskiego i stwierdza, iż po wprowadzeniu linii podziału na Polaków i nie-Polaków, pomiędzy nowopowstałymi organizacjami zacznie się niezdrowa rywalizacja.

Urządzenie zjazdu w Poznaniu uważa płk. dr Dobaczewski za pomysł nieszczęśliwy i uważa, że zjazd powinien się odbyć w centrum państwa, tak, ażeby okręgi mogły równomiernie przysłać swych delegatów.

Płk. dr Dobaczewski stwierdza wreszcie, iż większość lekarzy wileńskich opowie się stanowczo przeciwko wprowadzeniu paragrafu aryjskiego.

Kongres Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 15 października.

Naczelny komitet wykonawczy Str. Ludowego postanowił zwołać na pierwsze dni listopada r. b. walny kongres Str. Ludowego, na którym ustalone będzie stanowisko polityczne tej partii.

Kongresowi przewodniczyć będzie bądź Stanisław Thugutt, bądź b. marszałek Rataj.

Aresztowanie 57 komunistów w Warszawie

W ręce władz wpadły kompromitujące materiały

Warszawa, 15 października.

Ubiegłej nocy po dokonaniu szeregu rewizyj, **aresztowano 57 osób, podejrzanych o działalność komunistyczną.** W trakcie rewizji znaleziono obfitą korespondencję oraz druki agitacyjne w różnych językach.

Aresztowano m. in. przybyłego przed kilkoma dniami z Rosji kuriera komunistycznego, Neumana, przy którym znaleziono fałszywy paszport, opiewający na nazwisko obywatela niemieckiego, Henryka Wernera. Ponadto aresztowano kierownika grupy młodzieży komunistycznej, Jałopę, oraz kilku innych czołowych działaczy młodzieży komunistycznej.

Samobójstwo adwokata na sali sądowej

Berlin, 15 października.

(PAT) Sala rozpraw sądu karnego w Berlinie stała się wczoraj późnym wieczorem widownią niezwykłego wydarzenia. 54-letni adwokat Żyd Bochner został skazany za sprzeniewierzenie na półtora roku więzienia i tysiąc marek grzywny. Bochner miał być zaraz odprowadzony do aresztu. W czasie rozmowy ze swoim obrońcą Bochner wydobył nagle rewolwer i wystrzałem w skroń pozbawił się życia. Samobójca popełnił nadużycia pieniężne w r. 1927.

Tragiczna ucieczka Hiszpanów do Andory

Kilkanaście osób rannych

Paryż, 15 października.

(PAT) Prasa francuska podaje wstrząsające szczegóły zajścia, jakie miała miejsce na granicy między Hiszpanią a wolną republiką Andora w Pirenejach. W pobliżu miejscowości Santa Julia de Loria pograniczna republikańska straż hiszpańska otworzyła ogień na grupę 300 ludzi, którzy chcieli przejść granicę, by schronić się na terytorium Andory. Salwa pociągnęła za sobą tragiczne skutki. Kilkunastu rannych, w tym 3-ch ciężko, zdołało przyczołgać się z trudem przez granicę i dotrzeć do pierwszych posterunków gwardii lotnej, która obsadziła granice między Hiszpanią a Andorą. Część uchodźców została jednak zatrzymana przez straż hiszpańską. Zostali oni aresztowani i odprowadzeni do pierwszego posterunku wojskowego, gdzie 10-ciu z nich rozstrzelano na miejscu za opór władzy.

Gwałtowna burza nad Małą Azją

Stambuł, 15 października.

(PAT) Gwałtowna burza, która przeszła nad Małą Azją, wyrządziła wielkie szkody w Smyrnie — liczne rzeki wystąpiły z brzegów z powodu ulewnych deszczów. W Smyrnie ulice niżej położone były całkowicie zalane, co uniemożliwiło wszelką komunikację. Ruch tramwajowy został wstrzymany w całym mieście. Piwnice wielu domów stoją pod wodą.

Liczne łodzie w Bosforze zerwały się z kotwic i zostały wyrzucone na brzeg. W Stambule burza wyrządziła również wielkie szkody, zrywając w wielu miejscach dachy, wyrywając drzewa i obalając słupy telegraficzne. Parowiec „Mukar" zerwał się z kotwicy i został poważnie uszkodzony.

Z dziejów Łodzi

Dnia 16-go października 1912 r. odbyły się ostatnie przy Moskalach na ziemiach polskich w Łodzi wybory: były to wybory do IV-ej Dumy Państwowej, wybory tak zwanych „delegatów miejskich" w liczbie 80, którzy ze swej strony, przy 7 delegatach kuryj robotniczych, wybrali następnie posła do Dumy.

Wybrany został dr. M. Bomasz.

Prawyborców, wybierających posła, było ok. 17 tys., głosowało 9.320.

W kurji robotniczej na 7 mandatów— P.P.S. zdobyła 3 mandaty, „Bund" — 1 mandat oraz Socjaldemokracja 3 mandaty.

Dr. Bomasz był ostatnim posłem ziemi łódzkiej do parlamentu carskiego: w niespełna dwa lata po jego wyborze wybuchła wielka wojna...

KRONIKA

Październik **16** Sobota

Dziś Martyniana
Jutro Małgorzaty P.

—:—

Wschód słońca	6.01
Zachód słońca	16.44
Wschód księżyca	15.14
Zachód księżyca	1.50
Długość dnia	13,29
Ubyło dnia	5.07

Krótkie wiadomości

OTWARCIE GIEŁDY MIĘSNEJ w Łodzi nastąpiło w dniu wczorajszym. W ciągu pierwszego dnia giełda dokonała już dość znacznych obrotów. Ceny żywca utrzymują się na razie na dotychczasowym poziomie. Ponieważ notowania cen mięsa rozpoczną się od 20 b. m., wówczas dopiero oczekiwać należy unormowania cen mięsa w Łodzi.

***

LUSTRACJĘ TARGOWISK przeprowadziła wczoraj komisja kontrolna z ramienia starostwa grodzkiego. Komisja stwierdziła poprawę stanu sanitarnego na targowiskach. W kilku wypadkach tylko sporządzono protokuły karne. Co się tyczy cen, nie ujawniono większych wahań. Tylko ceny owoców wykazały tendencję zniżkową.

***

6.530 DZIECI poddano w roku bieżącym przymusowym szczepieniom przeciwbłonicznym. Jak wynika z zestawień wydziału zdrowia, jeszcze około 10 proc. dzieci nie zostało poddanych szczepieniom. Rodzice tych dzieci względnie opiekunowie, którzy w ciągu krótkiego czasu nie przedstawią świadectwa szczepienia, dokonanego przez lekarza prywatnego, pociągnięci będą do odpowiedzialności.

***

ELEKTRYFIKACJA SZEREGU ULIC na przedmieściach przeprowadzona będzie w ciągu bieżącego miesiąca. Zelektryfikowanych będzie 5 kilometrów ulic. Otrzymają one lampy 100 watowe. W roku bieżącym elektryczność otrzymają wyłącznie ulice, które wogóle żadnego oświetlenia nie posiadały.

***

2.000 NOWYCH DRZEWEK zasadzonych będzie na ulicach Łodzi. Lipą, klonem, jesionem i topolą obsadzone będą następujące ulice: Jagiellońska, Szeroka, Łagiewnicka, Bracka, Julianowska, Obywatelska, Nowopańska, Ks. Brzóski, Janiny, Czackiego, Ordona, Napiórkowskiego, Łukasińskiego, Przyborowskiego, Gołębia, Tylna, Lubelska, Solec i Tarnowska.

***

DZIŚ, W SOBOTĘ, do powtórnej rejestracji rocznika 1917 stawić się winni mężczyźni tego rocznika, zamieszkali na terenie III komsaratu policji o nazwiskach na litery J, K, oraz zamieszkali na terenie VIII komisariatu o nazwiskach na litery W, Z, Ż.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahane — Limanowskiego 80, S. Trawkowska — Brzezińska 56, J. Koprowski — Nowomiejska 15, M. Rozenblum — Śródmiejska 21, M. Bartoszewski — Piotrkowska 95, L. Czyński — Rokicińska 53, I. Sniecka — Rzgowska Nr. 59, H. Pawłowska — Łagiewnicka 96, E. Zakrzewski i S-ka — Kątna 59.

Kradzież w lokalu KKO w Łodzi

Listonoszowi wyrwano teczkę, zawierającą przeszło 8 tysięcy złotych.—Pościg za złodziejami

W godzinach południowych dnia wczorajszego w lokalu K. K. O. m. Łodzi, przy ul. Andrzeja 3 rozegrała się scena niezwykle zuchwałego rabunku.

Do K. K. O. przybył z P. K. O. listonosz Bolesław Herszel z teczką zawierającą 8.600 złotych. Cała ta znaczna suma przeznaczona była dla Komunalnej Kasy Oszczędności i pochodziła z jej wpływów przez Pocztową Kasę Oszczędności. Gdy Herszel stał przy kasie i czekał na swoją kolej — skupiło się wokół niego kilku interesantów. Po chwili powstał ścisk, wywiązała się krótka wymiana zdań i... Herszel przekonał się nagle, że

TECZKI Z PIENIĘDZMI JUŻ NIE POSIADA!

Równocześnie kilku ludzi z tych, którzy go obstawili, rzuciło się do ucieczki.

Herszel wraz z jednym z woźnych K. K. O. puścił się w pogoń za uciekającymi. Było ich jednak wielu: cała grupa biegła po schodach. Tego, który porwał teczkę — stracił poszkodowany z oczu, zresztą najpewniej teczka przeszła przez kilka rąk i została przez zbira ukryta pod paltem.

Trzech ludzi biegło w stronę ulicy Piotrkowskiej. Listonosz biegł za nimi co tchu. Do pościgu przyłączyli się przechodnie. Pełniący na rogu służbę posterunkowy w porę ocenił sytuację, zastąpił zbiegom drogę i

WSZYSCY TRZEJ ZOSTALI ZATRZYMANI.

Teczki przy trzech ujętych nie było.

Jak się zdaje, sprawców było łącznie pięciu. Wystąpili w tak dużej grupie właśnie, by móc się rozproszyć i by ujść z łupem.

Władze wdrożyły energiczne dochodzenie i jest nadzieja, iż wkrótce wszyscy znajdą się pod kluczem. Nazwiska ujętych trzymane są dla dobra śledztwa w tajemnicy. (I).

Wielki skandal naukowy

Przez 17 lat obserwatorium w Swidrze operowało błędnym materiałem

Jeden z dzienników krakowskich donosi o niezwykłym skandalu naukowym, ujawnionym w obserwatorium magnetycznym w Świdrze pod Warszawą.

Obserwatorium to powstało jeszcze przed wojną, swą działalność naukową rozwinęło jednak dopiero od roku 1921. Dyrektorem tej placówki jest profesor fizyki na politechnice warszawskiej, Stanisław Kalinowski.

I oto w roku 1936 dyr. prof. Kalinowski ogłosił drukiem, dzięki subwencji ministerstwa WR i OP dwa tomy prac swego obserwatorium, zawierające wyniki spostrzeżeń magnetycznych za okres od roku 1921 do roku 1935. Dziełu temu starano się nadać wielkie znaczenie naukowe.

Ale treścią dzieła naukowego zainteresowali się inni specjaliści tej dziedziny wiedzy. I nagle bomba pękła. **Okazało się mianowicie, że przy ustawianiu aparatów przed 17 laty w obserwatorium popełniono zasadniczy błąd. I od tego czasu wszystkie rejestracje działań magnetycznych odbywało się na fałszywych podstawach. W rezultacie cały materiał, składający się z przeszło 130.000 liczb, zawarty w dziele naukowym, a obejmujący 13-letni okres, jest nie do użycia i musi być na nowo opracowany.**

Odkrycie to wywołało **wielkie** poruszenie w Polsce.

Zmiany w ochronie lokatorów

które ma wprowadzić projekt noweli do ustawy. — Lokatorzy obawiają się masowych eksmisyj

Akcja związków lokatorskich i organizacyj społecznych, zmierzająca do utrzymania ustawy o ochronie lokatorów i przedłużenia na czas nieograniczony zniżki komornego, trwa w dalszym ciągu. **Wczoraj zakończono zbieranie podpisów pod zbiorowym memoriałem, który dziś, względnie w poniedziałek, wysłany będzie do prezydium rady ministrów.** Niezależnie od tego w przyszłym tygodniu delegacje związków lokatorskich z wszystkich miast wojewódzkich **interweniować będą w tej sprawie osobiście u p. premiera Sławoj-Składkowskiego.**

W dniu wczorajszym opublikowany został **projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów**, który wywołał właśnie całą akcję. Projekt ten składa się z czterech artykułów.

ARTYKUŁ PIERWSZY przewiduje, **że ustawowa obniżka komornego, przyznana dekretem z dnia 14 listopada 1935 przedłuża się dla mieszkań 4, 3 i 2-pokojowych do 31 marca 1938 roku, zaś dla mieszkań mniejszych — do 30 września 1938 roku.**

ARTYKUŁ DRUGI wprowadza **systematyczne wyłączenie z pod ochrony lokatorów mieszkań od 5 pokojowych do najmniejszych. 5 pokojowe wyłączone zostaną od czerwca 1938, 4-pokojowe — od czerwca 1939, trzypokojowe — od czerwca 1940, dwupokojowe — od czerwca 1941, 1-pokojowe — od czerwca 1942 i 1-izbowe — od czerwca 1933.**

Mieszkania powstałe z przebudowy dokonanej po dacie wyjęcia ich z pod działania ochrony lokatorów, nie podlegają tej ochronie, chociażby ze względu na ilość pokojów, nie byłyby jeszcze wyjęte z pod działania ustawy. **Wszelkie lokale przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych wyjęte są z pod ochrony z dniem 30 czerwca 1939 roku.**

Sąd, uwzględniając sytuację ekonomiczną lokatora, w szczególności pozostawanie bez pracy, **może odroczyć termin eksmisji z urzędu o 6 miesięcy i na wniosek lokatora jeszcze na 6 miesięcy.** Z urzędu będzie odraczana eksmisja z mieszkań 1 i 2-pokojowych, **jeśli lokator pozostaje bez pracy.** Sąd, na wniosek lokatora może odroczyć termin płatności zaległego komornego jeśli jego zarobek, gdy jest samotny, nie przekracza 80 zł. zaś gdy jest żonaty — **120 zł. miesiecznie.**

ARTYKUŁ TRZECI, przewiduje, że w sprawach o eksmisję z mieszkań 5, 4, 3 i 2 pokojowych po dniu ich wyjęcia z pod ochrony, sąd może uwzględnić sytuację lokatora, w jakiej znalazłby się w razie wykonania eksmisji, uwzględniając dalej inwestycje, przeprowadzone przez niego w mieszkaniu i jeszcze niezamortyzowane, wysokość płaconego dotąd czynszu i wysokość żądanej podwyżki czynszu — i **odroczyć eksmisję na okres do 2 lat. Odroczenie takie nastąpić może tylko raz.**

I wreszcie **ARTYKUŁ CZWARTY,** przewiduje, że wstrzymanie eksmisji nie stosuje się, jeżeli opróżnienie lokalu potrzebne jest właścicielowi domu dla wzniesienia nowej budowli.

Jak wiadomo, głównym motywem, wysuwanym przez związki lokatorskie i organizacje społeczne przeciwko powyższej noweli jest **obawa masowych eksmisji, które nastąpią niewątpliwie, w wyniku podwyżki komornego po wygaśnięciu ustawy o ochronie lokatorów.** (i).

Zastępcza służba wojskowa

Jak się dowiadujemy, wydział wojskowy zarządu miejskiego, rozesłał już wezwania na dzień 18 i 25 października dla mężczyzn, obowiązanych do pracy z tytułu zastępczej służby wojskowej. **Dla każdej grupy praca rozpocznie się w poniedziałek, a skończy w sobotę.** Roboty prowadzone będą **na terenie m. Łodzi.** Będą to prace **regulacyjno-komunikacyjne i roboty ziemne.** Praca trwać będzie codziennie 8 **godzin, od 7 rano.** Na noc powołani zwalniani będą do domów.

Jak wiadomo, obowiązek zastępczej służby wojskowej obejmuje w roku bieżącym **mężczyzn roczników 1911—1915,** którzy na komisjach poborowych zaliczeni zostali **do kategorii C, E lub też zaliczeni zostali do nadkontyngentu.** (i)

Dnia 15 października r. b. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

B. P.

BERNARD BEZBRODA

przeżywszy lat 28

dziennikarz

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m. punktualnie o godzinie 12-ej w poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Żona, córeczka, ojciec i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj

W dniu 15 października r. b. zmarł

B. P.

BERNARD BEZBRODA

W Zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego pracownika

Cześć jego pamięci!

Wydawnictwo „Republika"
Sp. z ogr. odp.

W dniu 15 października r. b. zmarł

B. P.

BERNARD BEZBRODA

Członek Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich

W Zmarłym tracimy dobrego Kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze!

Syndykat Dziennikarzy Łódzkich

W dniu 15 października r. b. zmarł

B. P.

BERNARD BEZBRODA

dziennikarz

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego Kolegę, o którym pamięć na zawsze w sercach naszych zachowamy

Współpracownicy Redakcji i Admistracji „Republiki"

W dniu 15 października r. b. zmarł

B. P.

BERNARD BEZBRODA

dziennikarz

W Zmarłym tracimy zacnego współtowarzysza pracy i oddanego nam przyjaciela

Zecerzy Wydawn. „Republika"

Walka o fotel burmistrza Nowego Jorku

Copeland, kandydat reakcjonistów, popierany przez amerykańskich hitlerowców, odpadł już w pierwszym etapie. — W wyborach w dniu 2 listopada zwycięży prawdopodobnie obecny burmistrz La Guardia

Dnia 18 września odbył się w New Yorku pierwszy etap **walki o stanowisko burmistrza tego siedmiomilionowego miasta.** „Primary election" dało odpowiedź na pytanie, kto będzie dnia 2 listopada kandydował z ramienia partii demokratycznej i republikańskiej. Z punktu widzenia europejskiego nie były to więc wybory, lecz tylko **ustalenie listy kandydatów.** W Ameryce jednak bardzo rzadko kandydat może liczyć na zwycięstwo przy wyborach, o **ile przedtem nie zwyciężył w swej własnej partii.** Jest to jeszcze jeden dowód, na jak szerokich zasadach demokratycznych opierają się wielkie partie polityczne w Ameryce. **Każda grupa członków partyjnych ma prawo wysunąć swego kandydata, a cała partia odda swe ostateczne głosy za tego kandydata, który wyjdzie zwycięsko z próby ogniowej wstępnych wyborów.**

Rzeczą dziwną przy tych wyborach był tylko fakt, że **senator Royal, S. Copeland** wysunięty został przez dwa ugrupowania: — **z ramienia Tammany Hall, i z ramienia reakcyjnych grup republikańskich.** Był on więc jednocześnie kandydatem pewnego odłamu demokratów oraz republikanów. Jako kontr-kandydatów republikanie wysunęli **dotychczasowego gospodarza tego miasta Fiorella H. La Guardia, demokraci zaś — sędziego Jeremiasza T. Mahoneya.**

Reakcyjne odłamy partii demokratycznej i republikańskiej tak są do siebie zbliżone, że wysunęły one wspólnego kandydata. Newjorczycy nie pamiętają, aby kiedykolwiek prowadzona była bardziej ostra walka wyborcza, niż podczas tej wstępnej elekcji. Copeland nie mógł, oczywiście, ukryć swego reakcyjnego nastawienia, tymbardziej, że poplecznikiem jego był ultra-konserwatysta Al Smith, **reprezentant najbardziej reakcyjnej „Ligi Wolności".**

W walce ze związkami zawodowymi Copeland był zwolennikiem ostrych represyj policyjnych i gdy **La Guardia zabronił tłumienia ruchów strejkowych przy pomocy środków policyjnych, Copeland oburzył się ogromnie i zapowiedział, że gdy on dojdzie do władzy, sprawy te będą załatwiane inaczej. Al Smith,** jego zwolennik, przedstawiający siebie jako człowieka, pochodzącego z ludu i który wyrobił się dzięki własnym talentom, starał się jednocześnie **skupić wokół siebie wszystkich przeciwników Roosevelta.** Na dobre mu to nie wyszło, albowiem wyborcy newjorscy w swej przeważającej liczbie **stoją niezłomnie po stronie Prezydenta.** Copeland liczył na to, że od razu upoluje dwa zające, albowiem obydwaj jego kontr-kandydaci **— Mahoney i LaGuardia — są zwolennikami Roosevelta.** Jednocześnie Copeland zamierzał wykorzystać ostrą kampanię, jaka wybuchła przeciwko mianowanemu przez Roosevelta sędziemu Blackowi, którego oskarżono — jak wiadomo — o należenie do tajnej organizacji Ku-Klux-Klanu.

Ale i ten chwyt nie udał mu się, gdyż przy tej okazji wyszło na jaw, że **sam Copeland popierany był przez tę tajną organizację przy poprzednich wyborach.** Wreszcie wielkim błędem Copelanda było również to, że **powstrzymał on sportowców amerykańskich od udziału w Olimpiadzie berlińskiej, a Mahoneya zwalczano za jego ogólny zdecydowanie ostry stosunek do hitleryzmu.**

Mahoney jest synem policjanta. W 1906 roku podczas pierwszych igrzysk olimpijskich w Atenach został on **rekordzistą amerykańskim w skokach w zwyż ,a poza tym jest on znany jako świetny pięściarz.** W walce przeciwko Copelandowi okazał się on również zręcznym przeciwnikiem politycznym.

LaGuardia zachował podczas walki wyborczej godną podziwu rezerwę. W przeciwieństwie do innych kandydatów, którzy przemawiali po kilka razy dziennie, **wygłosił tylko jedno przemówienie, w którym podkreślił, że o jego metodach rządzenia newjorczycy mogli się przekonać w ciągu czterech lat sprawowania przezeń funkcyj burmistrzowskich, w czasie których uwolnił on miasto od szkodliwego wpływu Tammany Hall.**

Nikt mu zresztą nie zaprzecza, że za jego sprawą podniósł się stan oświaty i warunków higienicznych w mieście, że jest on zwolennikiem postępowej polityki społecznej. Popularność tego człowieka polega nie tylko na jego osobistych walorach, lecz w znacznej mierze **na jego stosunku do reform społecznych i zdecydowanej walce z zacofaniem.**

Wobec takiego układu sił nikogo, oczywiście, nie zdziwił wynik wstępnych wyborów.

W partii republikańskiej zwyciężył LaGuardia liczbą 81.667 głosów przeciwko 45.853 głosom, które zyskał Copeland. W partii demokratycznej zwyciężył Mahoney, zyskując 417.980 głosów przeciwko 243.880 głosów, które padły na Copelanda. Lecz LaGuardia uzyskał również w partii demokratycznej, w której wcale oficjalnie nie kandydował, 57.092 głosy — co świadczy o jego wielkiej popularności.

Wybory wstępne były wielką klęską dla Tammany Hall, owej „demokratycznej" organizacji, która rządziła New Yorkiem do 1933 roku i teraz zamierzała znowu sięgnąć po władzę. **Zwycięstwo LaGuardii jest jednocześnie zwycięstwem Roosevelta, którego obecny nadburmistrz popiera całkowicie we wszystkich jego poczynaniach.** Największe miasto Stanów Zjednoczonych, posiadające siedem milionów mieszkańców i dysponujące budżetem, wynoszącym 600 milionów dolarów rocznie, musi mieć oczywiście coś do powiedzenia również w sprawach państwowych..

Porażka Copelanda jest jednocześnie klęską hitlerowców **w Ameryce.** Ciekawą jest rzeczą, jaką taktykę obiorą obecnie hitlerowcy, skoro Copeland niewątpliwie odpadnie i trzeba będzie głosować **albo na LaGuardię albo na Mahoneya...**

Z wielkiej liczby głosów, jaka padła na Mahoneya nie należy wcale przypuszczać, że jego kandydatura jest już pewna i że LaGuardia również przepadł. W dniu 2 listopada pójdą do urn wyborczych **przeszło dwa miliony obywateli i nie ulega wątpliwości, że bardzo znaczna liczba demokratów głosować będzie na LaGuardię, który jest jednocześnie kandydatem partii robotniczej, partii postępowców, partii „fuzjonistów" i t.d.** Partia socjalistyczna wysunęła jako swego kandydata **Normana Thomasa,** ale prawdopodobnie wycofa go jeszcze i będzie również popierała LaGuardię.

Za partią robotniczą stoją wszystkie związki i olbrzymie masy pracującej ludności, która zadecyduje o wyniku ostatecznych wyborów. Jest to jedyna partia, która wysunęła daleko idące żądania reform społecznych i **wzięła w obronę murzynów oraz obcokrajowców.**

Należy przypuszczać, że LaGuardia zwycięży przy wyborach w dniu 2 listopada i ponownie zajmie fotel nadburmistrza New Yorku.

Prof. Radliński przeciw antysemityzmowi

oraz oddzielnym ławkom na wyższych uczelniach polskich. - Znamienne uwagi znakomitego uczonego

„Dziennik Ludowy" zwrócił się do profesorów wyższych uczelni polskich i literatów z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie t. zw. „ławek żydowskich" na uniwersytetach. Wczoraj głos zabrał znakomity chirurg, prof. Radliński, którego opinię poniżej przytaczamy:

— Czy mógłby nam p. Profesor sprecyzować swoje stanowisko co do słynnego już dzisiaj zarządzenia rektorów warszawskich wyższych uczelni w sprawie t. zw. ławek żydowskich? — pyta dziennikarz.

— **Jako postępowiec oczywiście nie jestem zwolennikiem podobnego zarządzenia, nie uważam też, żeby było ono załatwieniem kwestii, jednak wobec zarządzenia rektora jestem lojalny i ławki w sali wykładowej kliniki są ponumerowane. Rzecz oczywista, że na studentów w sprawie zajmowania tych czy innych ławek żadnej presji nie wywieram. Studenci mogą sobie siadać jak i gdzie im się podoba.**

— Czy p. Profesor spotykał się podczas swoich wykładów z jakimikolwiek awanturami i zakłóceniami spokoju, któreby usprawiedliwiały to zarządzenie „porządkowe"?

— **Jak Panu wiadomo, wykładam na 5-tym roku medycyny. U mnie ze względu na powagę sytuacji w obecności chorych żadnych awantur nigdy nie było.**

— Czy mógłby p. Profesor powiedzieć mi jakie stanowisko zajął względem studentów chrześcijan 4-ego roku medycyny, którzy w memoriale wysłanym na ręce Rektora Uniwersytetu oświadczyli, że wprowadzenie ghetta na Uniwersytecie uważają za niesłuszne i niepotrzebne?

— **Akcję studentów uważam oczywiście za nader słuszną i w zupełności się z nią solidaryzuję.**

— Czy zechciałby p. Profesor może dodać jeszcze coś od siebie?

— **Owszem. Uważam wszelkie pomysły ghetta oraz hece antysemickie za szkodliwe. I chciałbym zwrócić uwagę w tej sprawie na jeden zasadniczy i niesłusznie, moim zdaniem, niedoceniany moment. Muszę podkreślić mianowicie szkodliwość antysemityzmu dla obronności kraju. Przecież my w ten sposób stwarzamy sobie 3 miliony wewnętrznych wrogów. To na wypadek wojny może mieć duże znaczenie. Byłoby bardzo dobrze, żeby zainteresowały się sprawą antysemityzmu władze wojskowe, bezpośrednio w tym zainteresowane.**

Kto był latem w Sopotach

niech się dowie, co piszą o tym hitlerowcy gdańscy

Jak wiadomo, w tegorocznym sezonie letnim, Sopoty cieszyły się znaczną frekwencją.

W dniu wczorajszym nadesłano nam egzemplarz dziennika niemieckiego, wychodzącego na terenie Gdańska, p. n. **„Der Danziger Vorposten",** z dnia 11-go października 1937. Znajdujemy w nim artykuł, będący echem ostatniego sezonu letniego. Z uwagi na treść tego artykułu i na wyrażenia użyte pod adresem kuracjuszy, niespotykane dotąd nigdzie na łamach prasowych, warto zacytować niektóre ustępy tego artykułu.

Na samym wstępie autor artykułu pisze, że w ostatnich miesiącach Gdańsk przeżył inwazję obcych przybyszów, wśród których prym wiedli Żydzi i dodaje dosłownie:

„W miesiącach letnich wszystkie możliwe typy żydowskie (alle moeglichen Judentypen) wybrali sobie za teren ekspansji kąpielisko Sopoty. Gdziekolwiek się w Sopotach szło, czy na plaże, czy na ulicy, czy do hotelu, czy do restauracji, nigdzie nie można się było opędzić od tej zapaskudzonej i brudnej rasy. (Dosłowne tłumaczenie tych wyrazów jest ze zrozumiałych względów niemożliwe, przytaczamy więc w niemieckim brzmieniu: „man war nirgends von dieser dreckigen und schmierigen Rasse sicher"). Dalej użyte są ordynarne wyzwiska pod adresem gości kuracyjnych — Żydów.

— Ten stan nie może być przez nas dłużej tolerowany. Narodowa socjalistyczna partia Gdańska musi wzmocnić swą propagandową działalność w ciągu najbliższych miesięcy, aby uniemożliwić w przyszłości najazd Żydów.

W tym samym numerze, na tejże stronie znajduje się wezwanie do wszystkich mieszkańców Gdańska, **aby bezwzględnie zaprzestali czynić zakupy w żydowskich sklepach, zasięgać porad żydowskich lekarzy, adwokatów i notariuszy.**

Nie wiedział, że wygrał 40 tys. dolarów

Przemysłowiec lwowski stwierdził w banku, że w marcu ub. roku na jego dolarówkę padła główna wygrana

Lwów, 15 października.

Znany lwowski przemysłowiec zjawił się w domu bankowym Schitz i Chajes we Lwowie celem zrealizowania kuponów dolarówki Nr. 1054950, zakupionej jeszcze przed kilkoma laty.

Po zrealizowaniu kuponów przemysłowiec odchodząc już poprosił, by **stwierdzono, czy przypadkiem nie wygrał jakiejś sumy.**

Istotnie okazało się, że na dolarówkę tę padła jeszcze dnia 2 marca 1936 roku wygrana w wysokości 40.000 dolarów, czyli 375.000 zł.

Wieść ta wywołała zrozumiałe wrażenie na przemysłowcu, **który sobie zastrzegł, aby nazwisko jego zatrzymać w tajemnicy.**

Warto zaznaczyć, że **szczęśliwy właściciel dolarówki wygrał w r. ub. 10.000 zł. na loterii.**

Nieście pomoc najbiedniejszym

POSTULATY PRACOWNIKÓW MIEJSKICH

uchwalono na wczorajszym zgromadzeniu.—Wypowiedzenie pracy sezonowcom

W Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 odbyło się wielkie zgromadzenie pracowników samorządu łódzkiego, zwołane z inicjatywy komisji porozumiewawczej, w sprawie akcji o poprawę płac i warunków pracy.

Referaty w tej sprawie wygłosili pp. **Komorowski i Wojdan.** Zobrazowali oni ciężką sytuację pracowników miejskich, wskazali na ich **wielkie zadłużenie** i podkreślili, że w tych warunkach, zatroskani i nagabywani przez wierzycieli, pracownicy nie są w stanie sumiennie pracować mimo najlepszych nawet chęci. Nie tylko więc w interesie pracowników, ale zarządu miejskiego leży, by **sytuacja ta uległa zmianie.**

Postulaty, zgłoszone do zarządu miejskiego są następujące: **1) całkowite skasowanie podatku specjalnego, który pobierany jest w wysokości 3 proc. od płac do 220 zł. 5 proc. od płac do 350 zł. i 8 — 10 proc. od płac wyższych. 2) podwyżka dodatku komunalnego o 5 proc., 3) przyznanie 10-proc. dodatku wielkomiejskiego, z uwagi na wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby, 4) przyznanie zwrotnej gratyfikacji na okres zimowy, 5) oddłużenie pracowników miejskich.**

Podkreślono przy tym, że **przeciętne zadłużenie pracowników przekracza 5 pensyj każdego urzędnika,** to też bez pomocy zarządu miejskiego sytuacja pracowników poprawić się nie może.

W wyniku dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, **postanowiono nie ustępować od wyżej wymienionych postulatów i powierzono komisji, aby w terminie 2-tygodniowym wyczerpała wszelkie środki, zmierzające do uwzględnienia tych żądań. Po tym czasie odbędzie się ponowne walne zebranie, na którym uchwalona będzie dalsza akcja.**

***

W dniu wczorajszym wszyscy robotnicy sezonowi, zatrudnieni przez zarząd miejski na robotach kanalizacyjno - wodociągowych, brukarskich, plantacyjnych i t. d. **otrzymali wypowiedzenia pracy z terminem do dnia 30 b.m.** Wypowiedzenia objęły przeszło 4000 robotników.

Jak nas informują, wypowiedzenia wczorajsze nie są równoznaczne z przerwaniem robót publicznych. **Zarząd miejski wszczął dalsze starania o kredyty i zamierza prowadzić roboty jeszcze przez listopad.** W dniu 30 bm. większość wypowiedzeń zostanie cofnięta. **Zredukowani zostaną tylko ci, którzy uzyskali już prawa do ustawowych zasiłków zimowych z Funduszu Pracy.** (i).

Dnia 14 bm. rozstała się z tym światem nasza najukochańsza

B. P.

Dorota z Reichmanów

LITTAUEROWA

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego, na cmentarzu żydowskim, nastąpi jutro, w niedzielę, dnia 17. października b. r. o godz. 1 pp. o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

MĄŻ, DZIECI I RODZINA.

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj.

Panom Dyrektorom HUGONOWI HAUSMANOWI i KAROLOWI NEUMEISTEROWI z powodu zgonu Ich Ojca i Szwagra ś. † p.

Ludwika Pawła HAUSMANA

wyraża szczere spółczucie

H. LIFSZYC.

Panom Ludwikowi i Hugonowi z powodu zgonu Ojca Ich

ś.†p

LUDWIKA PAWŁA HAUSMANA

wyrażamy szczere współczucie.

A. WARSZAWSKI i S-KA.

Zabił bratanka na polowaniu

Sąd skazał Henczkiego za nieumyślne zabójstwo na 1 rok więzienia

W dniu 27 lutego r. b. na posterunek policji w Konstantynowie wpłynął **meldunek o znalezieniu w nocy koło zagrody Henczków we wsi Stanisławów Nowy ciała 20-letniego Edmunda Henczke. Młody człowiek odniósł rany od strzału śrutem.**

Policja początkowo nie mogła ustalić zabójcy; po kilku dniach jednak doniósł jeden z sąsiadów denata, że **Henczke padł od strzału jego stryja, Alfonsa.**

Alfons Henczke przyznał się **do nieumyślnego zabójstwa swego bratanka** i wyjaśnił, że tragedia rozegrała się na polowaniu na zające, na które wyruszyli ze zmarłym. Bezpośrednio po strzale z fuzji starszego Henczkego **młodszy stanął przed nim.** Rękawiczka zaplątała się Henczkemu starszemu koło cyngla i **broń wypaliła nieoczekiwanie.**

Wczoraj Alfons Henczke odpowiadał **przed sądem okręgowym za nieumyślne zabójstwo i został skazany na rok więzienia.** (l)

Arbitraż likwiduje zatargi

w tramwajach miejskich i w rzeźni Nr. 1.— Strajk w przemyśle jedwabniczym trwa

Wczoraj odbyła się w okręgowej inspekcji pracy **konferencja arbitrażowa w sprawie warunków pracy i płac na tramwajach miejskich.** Obradom przewodniczył mianowany przez ministerstwo opieki społecznej arbiter **insp. Wróblewski.** Z ramienia inspekcji pracy obecny był **insp. Kakowski.**

Rzecznicy obu stron wyłuszczyli swe stanowisko i poparli je odpowiednimi motywami. Postulaty obu stron zostały zaprotokułowane i na tym konferencję zakończono.

Wydanie orzeczenia arbitrażowego nastąpi **najprawdopodobniej w poniedziałek.**

***

Strajk robotników w przemyśle jedwabnym rozszerzył się w dniu wczorajszym, obejmując już wszystkie niemal zakłady tej gałęzi przemysłu. Narazie konferencja nie została wyznaczona — obie strony wstrzymują się z wystąpieniem do inspekcji pracy.

***

Trwa również w dalszym ciągu **strajk robotników w zakładach przemysłowych Widzewskiej Manufaktury.** Ogółem strajkuje 6.000 robotników, okupuje jednak fabrykę tylko 2.000. Inspektor pracy zwołał konferencję na dzień 18 b. m.

***

Dziś odbędzie się **konferencja arbitrażowa w sprawie umowy zbiorowej dla robotników rzeźni miejskiej nr. 1.** Arbitrem rządowym mianowany został insp. Wróblewski. Robotnicy domagają się przyznania im takich warunków pracy, z jakich korzystają robotnicy rzeźni nr. 2.

***

Trwa w dalszym ciągu strajk w przemyśle tasiemkowym i sznurowadlarskim. Pierwsza konferencja porozumiewawcza odbędzie się w przyszłym tygodniu.



TEATR POLSKI.
(Śródmiejska 15).

Schodząca z afisza komedia muzyczna „Jadzia wdowa" dana będzie jeszcze tylko dwa razy, a to dziś w sobotę i w niedzielę o godzinie 4-ej po poł. (po cenach zniżonych).

Dziś o godz. 8.30 wieczorem premiera jednej z najbardziej zabawnych komedji współczesnego repertuaru — pełna pikanterii i przekomicznych sytuacyj sztuka Hopwooda „Jutro pogoda". Znajdą w niej szerokie pole do popisu Biesiadecka, Reżska, Zyczkowska, Modrzeński, Winawer i reżyser Z Biesiadecki. Dekoracje K. Mackiewicza.

TEATR KAMERALNY.
(Cegielniana 27).

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. świetna komedia muzyczna Verneuila i Berra „Moja siostra i ja", w opracowaniu J. Tuwima i M. Hemara, w koncertowym wykonaniu B. Ludwiżanki, A. Zasadzianki, Plucińskiego, Korwina i Dejunowicza.

Jutro, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. bezwzględnie ostatnie powtórzenie uroczej komedii historycznej „Szklanka wody".

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18).

Dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. wzruszać i bawić będzie publiczność słoneczna komedia Nicodemiego „Gałganek" z Gosławską w roli tytułowej.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. przemiły „Świerszcz za kominem" po raz ostatni.

TEATR W SALI GEYERA
(Piotrkowska 293).

Dziś i jutro o godz. 7.15 wiecz. pełna humoru i wesołości komedia krotochwila Brandona „Ciotka Karola" w reżyserii S. Wronckiego.

Jutro w niedzielę o godz. 4.15 po poł. po raz ostatni przekomiczny „Ten stary warjat" Kiedrzyńskiego.

WYSTĘPY LEONA WYRWICZA W „ROMIE".

Dyrekcji restauracji „Roma" (Piotrkowska Nr. 152) w osobie dyr. p. Hipolita Tomaszewskiego udało się zaangażować znanego humorystę i satyryka Leona Wyrwicza.

Występy rozpoczęły się dnia 15 b. m.

BALET CIEPLIŃSKIEGO W FILHARMONII.

Dziś, w sobotę, 16-go października, o godzinie 8.30 wiecz. wystąpi w sali Filharmonii balet Jana Cieplińskiego z udziałem laureatek międzynarodowego konkursu tańca artystycznego w Wiedniu i Olimpiady w Berlinie — Ziuty Buczyńskiej i Jadwigi Hrynewieckiej, oraz Jana Cieplińskiego b. baletmistrza opery król. w Budapeszcie i opery warszawskiej, oraz Teatru Celon w Buenos Aires.

Przy fortepianie Jan Bereżyński, laureat międzynarodowego konkursu Szopenowskiego w Warszawie. Bilety spdzedaje kasa Filharmonii.

MISCHA ELMAN W FILHARMONII.

W środę 20-go b. m., wystąpi w sali Filharmonii z recitalem znakomity skrzypek-wirtuoz Mischa Elman, który przyjechał do Polski po wielkich sukcesach na tournee koncertowym w Ameryce, Chinach, Japonii i Afryce Południowej.

I-szy PORANEK SYMFONICZNY W FILHARMONII.

Dziś, w sobotę, dnia 16-go b. m., o godz. 12-ej w poł. odbędzie się w sali Filharmonii I-szy poranek łódzkiej orkiestry filharmonicznej pod dyr. Teodora Rydera z udziałem solisty Artura Balsama (fortepian).—Bilety po cenach niskich sprzedaje Stow. „Kultur Liga" (Zachodnia 68) oraz w dniu koncertu kasa Filharmonii.



SOBOTA, dnia 16-go października.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — audycję poprowadzi prof. Tadeusz Mayzner. 11.40—11.57: Polskie pieśni (płyty). 11.57 — 12.03: Sygnał czasu z Wrszawy. Hejnał z Krakowa.

12.03—13.00: Audycja południowa. O godz. 12.20: Dziennik południowy. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: ga (M.tEwa,, etaoin shrdlu cmfwypkowok Utwory skrzypcowe w wyk. R. Totenberga (pł.).

15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe.

15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze.

15.45—16.15: Teatr Wyobraźni dla dzieci—słuchowisko p. t. „W pustyni i w puszczy" według powieści Henryka Sienkiewicza zradiofonizowane przez Annę i Witolda Dederków.

16.15—16.50: Koncert orkiestry mandolinistów „Halka" z Rozdzienia Szopienic pod dyr. K. Bończy-Tomaszewskiego (z Katowic).

16.50—17.00: Pogadanka aktualna.

17.00—17.15: „Niemodne sylwetki krakowskie", felieton wygłosi St. Broniewski (z Krakowa).

17.15—17.50: „Od Aten do Bayreuth" (migawki z dziejów opery), w oprac. dr. Lucjana Kamieńskiego. Wykonawcy: Zofia Fedyczkowska (sopran), Juliusz Bieńkowski i Edw. Piwkowski (tenorzy) — z Poznania.

17.50—18.00: Nasz program.

18.00—18.10: Wiadomości sportowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.25: „O kobecie współczesnej" — pogadanka—wygł. Emma Toruńczykowa.

18.25—18.45: Nowe nagrania rozrywkowe (pł.).

18.45—18.55: Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.

18.55—19.00: Odczytanie programu.

19.00—19.50: Audycja dla Polaków za granicą: a) Snują się nitki babiego lata (recytacje i piosenki dla dzieci); b) „Polesie" audycja muzyczno-słowna w oprac. Z. Skierskiego.

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—20.45: Tańce i pieśni Adama Wrońskiego. Wykonawcy: Orkiestra salonowa pod dyr. Mieczysława Krzyńskiego, Irena Kopaczyńska (śpiew) — ze Lwowa.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Przerwa.

21.00—22.50: Koncert Jana Kiepury. Transmisja z Paryża.

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna i piosenki (pł.).

23.30—0.30: Koncert Życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 BELGRAD: „Baron Trenk"—op. Albinjego.

20.00 BUDAPESZT: „Sen nocy letniej" — opera Mendelssohna.

21.05 WIEDEŃ: „W 75-lecie urodzin Emila v. Sauera".

21.30 PARIS P.T.T.: „Cocorico"—op. Ganne'a.

22.00 LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny, poświęcony twórczości Piernego, Roussela i Szymanowskiego z udziałem pianisty Ignacego Blochmana.

22.10 LONDYN Reg.: Symfona Nr. 6 „Patetyczna" — Czajkowskego.

NOWOŚĆ DLA SMAKOSZÓW PIWA.

Browar Ostrowski, mający swą siedzibę w Ostrowie Wlkp. koło Poznania, założył reprezentację tego browaru w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 2/6. Tel. 136-98.

Do najprzedniejszych gatunków piwa z browaru Ostrowskiego należą: Kryształ — jasne, Słodowe — ciemne, Koźlak — ciemne dubeltowe, Porter — ciemne mocne, które nabyć można w reprezentacji w Łodzi, ul.Zachodnia Nr. 2/6. Telefon 136-98.

Spadł, czy skoczył
z dachu 3-piętrowej kamienicy

W godzinach wieczornych dnia wczorajszego wydarzyły się dwa tragiczne wypadki, z tych jeden w centrum miasta.

W podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej 91 z **dachu trzypiętrowej oficyny spadł jakiś 40-letni robotnik.** Lokatorzy zaalarmowali lekarza pogotowia, który stwierdził **liczne ciężkie obrażenia i kontuzje wewnętrzne, i skierował poszkodowanego do szpitala w Radogoszczu.**

Identyczności denata władze nie ustaliły, gdyż nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów.

Fakt ten każe przypuszczać, że był to nieszczęśliwy wypadek, ale **zamach samobójczy.**

Dochodzenie niewątpliwie wyjaśni charakter wypadku oraz doprowadzi do ustalenia nazwiska denata.

***

W domu przy ul. Suchej 4 około godziny 7-ej wieczór **odebrał sobie życie przez powieszenie 64-letni robotnik Jan Cieplewicz.** Domownicy znaleźli wisielca już bez życia. Lekarz pogotowia stwierdził jedynie zgon. (l).

Otwarcie nowego roku
szkolnego hufców p.w.

Komenda obwodu PW w Łodzi organizuje jutro uroczystości otwarcia nowego roku szkolnego hufców przysposobienia wojskowego.

W ramach uroczystości przewidziane jest o godz. 9 rano nabożeństwo przed frontonem kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej oraz w południe — defilada przed dowódcą okręgu korpusu na ulicy Piotrkowskiej, przed domem nr. 106.

Komenda obwodu zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich organizacyj sportowych i klubów, by na godz. 8.30 rano przysłały przed kościół delegacje ze sztandarami. (i)

Wyjaśnienie

W związku z artykułem p. t. „Wewnętrzne pożyczki miejskie", który ukazał się na łamach „Republiki" w dniu 9 b. m. wyjaśniamy, że na posiedzeniu zarządu związku miast sprawę egzekwowania podatków miejskich przez urzędy skarbowe i skutków, jakie z tego tytułu wynikają dla miast, referował nie wiceprez. Pączek, lecz przedstawiciel innego miasta. Przez pomyłkę przypisaliśmy to wystąpienie p. wiceprezydentowi Pączkowi.

Nadużycia b. skarbnika sądu grodzkiego
Sałaciński stanął przed sądem po raz 5-ty i został skazany na 5 lat więzienia i 1.000 zł. grzywny

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj po raz piąty **były skarbnik sądu grodzkiego w Łodzi — 41-letni Antoni Sałaciński.** Tym razem oskarżony stał pod zarzutem przywłaszczenia na szkodę Skarbu Państwa na tle swego urzędowania 36.725 złotych.

Defraudacje Sałacińskiego ujawnione zostały jeszcze w roku 1934, kiedy po żmudnym dochodzeniu wyszło na jaw, że mające obieg w mieście **fałszywe znaczki sądowe są sprzedawane właśnie przez niego, pełniącego podówczas już funkcje skarbnika sądu grodzkiego.**

Za to przestępstwo Sałaciński **został skazany na trzy lata więzienia.**

W trakcie dochodzenia w tej sprawie ujawniono **nadużycia na sumę 20 złotych.** Nieuczciwy skarbnik stanął znów przed sądem — już po raz drugi — i skazany został na rok więzienia.

Był to jednak tylko początek rewelacyj, odsłaniających przestępczą działalność Sałacińskiego. Naudżycia, o których sądzono początkowo, że były tylko małe, poczęły się wyłaniać z ksiąg w coraz większych rozmiarach. Ustalono drugą z kolei sumę: **336 złotych i za defraudację w tej wysokości skazany został Sałaciński na rok i 6 miesięcy więzienia.**

Lawina nie zatrzymała się na tym. Nastąpiła potem, w dniu 10 września 1935 r. **sprawa o przywłaszczenie** 2.712 złotych i wyrok na trzy lata więzienia. Wreszcie, owocem dalszych skrupulatnych obliczeń była **sprawa wczorajsza, w której Sałaciński odpowiadał pod zarzutem zdefraudowania już wielkiej sumy, gdyż 36.725 złotych.**

Dzieje tego zdefraudowania są niemal typowe. Od roku 1930 stał się namiętnym graczem w totalizatora i w ruletkę. Oczywista, że mu się nie powodziło. **Sprzedał place, jakie dostał w posagu za żonę,** naruszył wreszcie kasę, **jaką miał w swej pieczy i, aby braki pokryć, począł kombinować w ten sposób, że czeki na okaziciela, dla osób, którym** sąd wypłacał z depozytów **najrozmaitsze sumy, sam podejmował, fałszując podpisy, lub polecając je fałszować nawet swym nieletnim dzieciom. Aby znów te braki pokryć i zaspokoić petentów, domagających się zasądzonych im sum — manipulował czekami przelewowymi i je realizował...**

Gdy wyjechał na urlop, rzecz wyszła na jaw, niemal jednocześnie z ową aferą podrobionych znaczków sądowych.

Wczoraj wraz z Sałacińskim **odpowiadać miała jego żona Helena i Anna Larczewska, współdziałająca z głównym oskarżonym.**

Sałacińska jest jednak chora nerwowo i przebywa w domu zdrowia. Sprawę jej wyłączono.

Oskarżony przyznał się do winy, podobnie zresztą jak w poprzednich czterech sprawach. Wyjaśnił, że działał pod wpływem namiętności do gry, że był poprostu opętany.

Larczewska jako małoletnia podrobiła kilka podpisów odbiorców czeków.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wiśniewski. Oskarżał prok. Orlikowski, który wnosił o surowy wymiar kary dla tego urzędnika wymiaru sprawiedliwości, który tak zawiódł pokładane w nim zaufanie.

W imieniu Prokuratorii Generalnej wnosił referendarz Kański powództwo cywilne w wysokości 36.725 zł.

Sałaciński został skazany tym razem na pięć lat więzienia i 1000 zł. grzywny z pozbawieniem praw na lat 10, Larczewska została skazana na 5 miesięcy aresztu i karę sąd jej z amnestii darował. Powództwo zostało zasądzone w całej wysokości. (g)

17-letni chłopiec zabił kolegę
Sąd skazał młodocianego mordercę na 3 lata więzienia

Donosiliśmy w swoim czasie o **niezwykłej zbrodni, popełnionej przez siedemnastoletniego wyrostka na 14-letnim chłopcu.** Wczoraj zabójca znalazł się na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym.

Tło sprawy przedstawia się jak następuje:

W dniu 20 czerwca r. b. na ul. Morskiej bawiło się kilku chłopców **łapaniem wróbli.** Między innymi w tej swoistej zabawie udział brali 14-letni Mieczysław Karbowski i 13-letni Edward Włodarczyk, obaj zamieszkali przy ul. Zagajnikowej 15. Ich rówieśnik Bruno Kisser przeszkadzał im, płosząc ptaszki strzałami z korkowca. Pomimo próśb chłopców, **Kisser nie przestawał im robić na złość.**

W dwa dni później **Karbowski i Włodarczyk spotkali na ul. Zagajnikowej 17-letniego ucznia stolarskiego Adolfa Kaźmierczaka. Włodarczyk wskazał swemu towarzyszowi Kaźmierczaka, jako tego, który miał płoszyć wróble.**

Obaj natarli na Kaźmierczaka. Ten ostatni, idąc do pracy, miał przy sobie dłutko i w trakcie bójki **pchnął nim Karbowskiego wprost w serce.** Cienkie i ostre dłuto, którym Kaźmierczak uderzył z fatalną wręcz celnością — **wbiło się w samo serce chłopca.** Nieszczęśliwy padł trupem na miejscu.

Zabójca usiłował zbiec, **został jednak zatrzymany przez przechodzący oddział wojska.**

Rozprawie wczorajszej przewodniczył **sędzia Wiśniewski.** Oskarżał prokurator **Orlikowski,** obronę wnosił adw. **Orzech.**

Oskarżony, płacząc rzewnie, wyjaśnił przed sądem, że **nie chciał zabić ani nawet ciężko zranić Karbowskiego, uderzył go w pierś niechcący, nie wiedząc, że cios ten będzie miał tak straszne następstwa.**

17-letni Kaźmierczak został skazany na 3 lata więzienia. (g)

Kurs dokształcający dla rzemieślników
Termin zapisów przedłużony do dnia 20 b.m.

Wielu rzemieślników nie posiada odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Uprawia nielegalne rzemiosło, nie dba o poziom rzemiosła.

Inni z różnych powodów nie ukończyli 3-letniej szkoły dokształcającej i nie mogą przystąpić do egzaminów czeladniczych lub mistrzowskich. Dla tych wszystkich Izba Rzemieślnicza przy pomocy swego Instytutu Naukowego Rzemieślniczego urządza czteromiesięczny kurs dokształcający zawodowy, którego świadectwa będą traktowane przez władze rzemieślnicze za równorzędne ze świadectwami, 3-letniej szkoły dokształcającej przy dopuszczaniu do egzaminów zawodowych.

Ci wszyscy, którzy nie zapiszą się na kurs, stracą możność zdobycia właściwych kwalifikacyj zawodowych, gdyż w dniu 31.XII.1937 r. kończy się ustawowy termin, do którego mogą być dopuszczeni do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, ci kandydaci, którzy nie posiadają ukończonej 3-letniej normalnej szkoły dokształcającej, a przedstawią w zamian świadectwo z 4 mies. kursu dokształcającego zawodowego.

Należałoby więc natychmiast zapisać się na kurs, aby uzyskać warunki do egzaminów. Egzaminy zawodowe będzie można skadać po ukończeniu kursu w czasie późniejszym.

Posiadając karty rzemieślnicze mogą przygotowywać się do egzaminów mistrzowskich i zdobyć uprawnienia do kształcenia terminatorów.

Będzie to ostatni kurs dokształcający dla tej kategorii rzemieślników. Opłata ratami za całość kursu wynosi zł. 30.— Bliższych wiadomości udziela i przyjmuje zapisy kierownictwo kursu w Łodzi, ul. Czerwona 8 od godz. 7-ej wiecz.

Kronika radiowa

PARYSKI KONCERT JANA KIEPURY.

Trzeci i ostatni koncert, zorganizowany przez Polskie Radio w czasie Wystawy Paryskiej w Teatrze des Champs Elysees, przyniesie występ Jana Kiepury. Mistrzowi twarzyszyć będzie orkiestra symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga oraz prof. Ludwik Urstein. Koncert ten transmitowany będzie przez polskie rozgłośnie dnia 16-go b. m. o godz. 21.00.

WYNIKI LETNIEGO KONKURSU RADIOWEGO.

Dnia 14-go października b. r. w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie Jury „Wielkiego Letniego Konkursu Polskiego Radia". W Jury, które obradowało pod przewodnictwem mjr. Jana Śliwowskiego, wiceprezesa Rady Głównej Wychowania Obywatelskiego Zw. Rezerwistów, wzięli udział przedstawiciele Polskiego Radia, Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, oraz delegaci przedsiębiorstw, które ofiarowały główne nagrody na konkurs.

Przy stole obrad Jury zgromadzono 146.700 odpowiedzi konkursowych.

Wyniki Sądu Konkursowego podane zostaną do wiadomości wszystkich zainteresowanych w specjalnej audycji radiowej w niedzielę, dnia 17-go października o godz. 16.05 do 16.25.

„UCZMY SIĘ MÓWIĆ"

W bieżącym sezonie Polskie Radio wprowadziło do programu wielce pożyteczną audycję p. t. „Uczmy się mówić". Będzie to nowy typ audycji, która w formie lekkiej i interesującej poda systematycznie wskazówki, dotyczące dykcji i poprawnego mówienia. „Uczmy się mówić" zostało umieszczone w programie dwa razy w miesiącu w każdą środę o godz. 16.00, naprzemian ze „Skrzynką językową". Audycja ta została opracowana przez dyr. Teofila Trzcińskiego.

Prace nad budżetem m. Łodzi
toczyć się będą ściśle według ustalonego kalendarzyka. W preliminarzu przewidziana jest suma 100 tysięcy zł. na koszty związane z wyborami

W dniu wczorajszym do wydziału finansowego zarządu miejskiego **wpłynęły preliminarze budżetowe wszystkich wydziałów i przedsiębiorstw miejskich na rok administracyjny 1938-39.** Z dniem dzisiejszym rozpocznie się zestawienie tych preliminarzy z dochodami, które przewidziane są na przyszły rok budżetowy.

Prace nad ułożeniem ogólnego preliminarza administracyjnego potrwają dwa tygodnie. Z dniem 1 listopada zamierzenia te wejdą pod obrady prezydium magistratu, który poczyni w nich odpowiednie zmiany, rozpatrzy podania o subwencje i t. d. Bezpośrednio po tym **preliminarz ogólny oddany zostanie do druku i w dniu 1 grudnia przesłany zostanie do tymczasowej rady miejskiej.**

W roku bieżącym obrady nad budżetem potoczą się ściśle według przewidzianego kalendarzyka. **W ciągu grudnia obradować będzie nad budżetem komisja finansowo-budżetowa, zaś w ciągu stycznia — plenum tymczasowej rady miejskiej. 1 lutego 1938 uchwalony już budżet przesłany zostanie do władz nadzorczych.** W ten sposób istnieje pewność, że z początkiem nowego roku administracyjnego t. j. z dniem 1 kwietnia, zarząd miejski dysponować będzie zatwierdzonym już budżetem.

Jest to ważne z tego jeszcze względu, że w tym czasie **przewidziane są wybory do rady miejskiej.** Jak już donosiliśmy, okres, w którym wybory winny być rozpisane, upływa w dniu 31 marca. Wybory odbędą się najprawdopodobniej w maju. W ten sposób nowa rada miejska nie będzie musiała odrabiać żadnych zaległości.

W związku z wyborami, nowy preliminarz budżetowy zawierać będzie pozycję **100.000 złotych na koszty wyborów.** (i)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 16 października 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Waluta

Po ostatniej dewaluacji franka tablica „zdrady parytetu" wygląda następująco:

ok. 20 procent — **Holandia i Austria**
ok. 30 procent — **Belgia, Szwajcaria i Czechosłowacja**
ok. 40 procent — **Anglia i szereg krajów jej imperium, Stany, Włochy**
ok. 45 procent—**Szwecja i Norwegia**
ok. 50 procent — **niektóre kraje bryt. imperium, Dania i Francja.**

Wyższy procent „zdrady" wykazują tylko obecni zapaśnicy dalekowschodni i to obaj, **Chiny i Japonia oraz południowo - amerykańskie państwa**, przy czym rekordzistą jest Chili, której waluta nie warta jest nawet dwudziestu procent tego, co przed dewaluacją. Zamkniętą klasę dla siebie stanowi schacht'owska **marka niemiecka**, która — jak wiemy — zależnie od sfery jej obrotów nie jest i zarazem jest, i to w różnych procentach, zdewaluowana.

Dewaluacja ostatnia — wśród krajów miarodajnych — **wysunęła na czoło Francję**, skoro frank w ciągu roku przepołowił się w swej wartości. Nic dziwnego, że nazajutrz po krachu franka obiegł świat **nowy dreszcz dewaluacyjny.** Trzeba pamiętać, że dewaluacje były dokonane pod kątem widzenia „równania linii" — modnego „alignement", z drugiej strony — goła cyfra **procentowa dewaluacji jeszcze mało mówi;** decydują ogólne warunki danego układu gospodarczego, przede wszystkim — ceny towarów i usług, ale zwłaszcza — ich dynamika.

* * *

Całkiem nieliczne kraje, które starały się rozwiązać problem pokryzysowego „równania" swego układu gospodarczego **bez dewaluacji** stanowią klasę dla sibie. Jasne jest, że **imanie się środka dewaluacyjnego alignement byłoby w obecnej fazie dla tych państw kompletnym anachronizmem.** Należy do tych państw również Polska.

Pod tym kątem widzenia dużą dozę satysfakcji sprawia czytelnikowi lektura bilansów dekadowych Banku Polskiego. Utrwalają one w przekonaniu, że **dreszcze dewaluacyjne — od czasu do czasu obiegająca świat — nie zagrażają złotemu.**

Pomimo kilkumiesięcznej bierności bilansu handlowego trwa **przyrost zapasu kruszcowo - dewizowego.** Przy wstąpieniu w czwarty kwartał tego roku zbliżył się on do wysokości 470 mil., a więc mniej więcej do poziomu z końca 1935 roku. Widać skutki nie tylko działania ograniczeń transferowych, ale i **pomyślnego rozwoju niektórych pozycji pozatowarowych bilansu płatniczego tudzież postępy detezauryzacji** (tym znamienniejsze, że ograniczenia dewizowe tworzą zazwyczaj dobrą pożywkę psychiczną dla tezauryzacji i czarnogiełdziarstwa). Także inne elementy decydujące o „status" banku biletowego wykazują dynamikę **zgoła pomyślną. Portfel wekslowy** (nb. po operacjach akceptacyjnych dla rolnictwa — oczyszczony i bardziej elastyczny) trzyma się dzisiaj przy kwocie ok. 580 mil., dowodzi to, iż sfery miarodajne **nie chcą ożywiać obrotu gospodarczego forsowaniem kredytu.** Państwo, które jeszcze przed dwoma laty nie tylko na drodze bezpośredniej — t. j. dyskonta biletów skarbowych, ale i na różnych drogach okólnych, jak zwłaszcza skupu niektórych walorów w pozycji „papiery proc. własne", korzystało bezsprzecznie **z pomocy kredytowej** Banku, dzisiaj wobec zrównoważenia swego budżetu — **obywa się zupełnie bez tej pomocy,** wagi tego czynnika nie wolno niedoceniać. W tych warunkach oscylująca niezmiennie przy miliardzie złotych kwota obiegu obok **małej zmienności natychmiast płatnych zobowiązań** świadczy o technicznym „**obmurowaniu" złotego.**

Dr. A. Z.

Zmiana stawek podatku przemysłowego

dla przemysłu zarobkowego. — Konferencja organizacyj gospodarczych Łodzi w sprawach podatkowych

Jak wczoraj pokrótce donosiliśmy, w Izbie Przemysłowo - Handlowej odbyła się konferencja, poświęcona **bieżącym problemom podatkowym.** Konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacyj gospodarczych łódzkich, miała **charakter przede wszystkim informacyjny** i pozostawała w związku z pogłoskami **o szerokim programie reform podatkowych,** z jakim wystąpić zamierza Min. Skarbu, na nadchodzącej sesji sejmowej. Ponieważ dotychczas nie ma konkretnych danych o tych zamierzeniach, konferencja ograniczyła się do omówienia **spraw podatkowych, które były już tematem rozważań samorządu gospodarczego.**

Wśród nich na plan pierwszy wysunęła się kwestia **zmiany stawek podatku przemysłowego w odniesieniu do przemysłu zarobkowego.** Jak wiadomo, pracujące na zamówienie zakłady przemysłowe I — V kat., prowadzące księgi handlowe **opłacają 3 procentową stawkę podatkową,** gdy natomiast zakłady od VI kategorii w dół, a więc nie mające obowiązku prowadzenia księgowości, **obciążone są stawką tylko 1,5 - procentową.** Zgodnie z przedłożeniami Izby, konferencja uznała **tak znaczne zróżniczkowanie stawki podatkowej w przemyśle zarobkowym za nieuzasadnione i wypowiedziała się za koniecznością przeprowadzenia w tym względzie odpowiedniej korektury.** Ponieważ wprowadzenie dla wielkich zakładów przemysłu zarobkowego stawki identycznej z tą, jaką opłacają zakłady mniejsze, byłoby w obecnych warunkach trudne, konferencja wypowiedziała się za **zrównaniem jej ze stawką, płaconą przez przedsiębiorstwa, pracujące na własny rachunek, a wynoszącą, jak wiadomo, 1.9 proc.**

Drugą sprawą z zakresu podatku przemysłowego była sprawa **reformy świadectw przemysłowych.** Konferencja podzieliła stanowisko Zw. Izb, który wypowiedział się **za całkowitym zniesieniem świadectw** i podkreśliła potrzebę szybkiego przeprowadzenia tej reformy, ew. od 1 stycznia 1938 roku. Gdyby nie dało się w tym terminie wprowadzić tak zasadniczych zmian, należałoby przyznawane co roku **ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych odpowiednio rozszerzyć i uzupełnić,** traktując to zresztą jako środek doraźny i tymczasowy.

Długą dyskusję wywołała **sprawa reformy finansów komunalnych.** Konferencja z zadowoleniem przyjęła do wiadomości fakt, iż Zw. Miast podzielił stanowisko samorządu gospodarczego i zamierza szukać wyrównania swych niedoborów budżetowych na drodze **zmiany podziału wpływów podatkowych bez powiększania globalnych obciążeń.** W sprawie tej konferencja przyjęła szereg wskazań, dotyczących współpracy samorządu gospodarczego ze Zw. Miast nad rozwiązaniem omawianego problemu. (—)

Słabsze notowania bawełny

Po kilku dniach haussy wczoraj giełdy obniżyły ceny

Mocna tendencja dla bawełny, którą notowano w ciągu ostatnich trzech dni, **nie utrzymała się.** W dniu wczorajszych giełdy bawełniane notowały **kursy słabsze o kilka do dwudziestu kilku punktów.**

Liverpool obniżył notowania **o 4 do 13 punktów.** Np. loco notowano wczoraj po 4.82, gdy onegdaj po 4.95, październik wczoraj 4.62, onegdaj 4.68, grudzień 4.65 i 4.72, styczeń 4.70 i 4.74, marzec 4.74 i 4.78.

W Nowym Jorku notowania II środka z dnia wczorajszego były słabsze od najwyższych notowań w ciągu ostatnich 3 dni, a więc notowań z dn. 13 b.m. — **o 6 do 23 punktów** (październik 8.63 i 8.40, styczeń 8.28 i 8.22). Charakterystyczne jest przytym, iż **notowania II środka były wczoraj znacznie wyższe od notowań otwarcia i I środka,** co wskazuje, iż nastroje giełdy jeszcze się nie skrystalizowały.

Słabsze również były wczoraj notowania bawełny egipskiej. W Aleksandrii tranzakcje na listopad — sakellaridis — notowano w dn. 14 b. m. po 14.30, wczoraj po 14.10, na styczeń 14 b. m. 14.30, wczoraj 14.08. Ashmouni: na październik 14 b. m. — 10.48, wczoraj 10.24, na grudzień 14 b. m. — 10.39, wczoraj 10.09 i t. d. (—).

Zastój w branży galanteryjnej

Spadek zbytu i cen

Sezon zimowy w branży galanteryjnej miał **dotychczas przebieg bardzo słaby.** Pomimo, iż największe nasilenie obrotów w hurtowym handlu galanteryjnym przypada **normalnie na wrzesień i październik, dotychczas obroty te były wyjątkowo niewielkie.**

Dopiero w ciągu ostatnich trzech dni zanotowano **zwiększony nieco ruch** na omawianym rynku, co pozostaje w związku **z liczniejszym trochę przyjazdem kupców,** zwłaszcza z Kalisza, Włocławka, Lublina i Wilna. Jednakowoż **zakupy, dokonane przez tych kupców były wyjątkowo skromne.**

Obejmowały one nie — jak zwykle— wszelkiego rodzaju artykuły zimowe, lecz **niektóre jedynie najniezbędniejsze gatunki, przy czym tylko gatunki tańsze.** Z artykułów, które cieszyły się stosunkowo największym popytem wymienić należy **tanie swetry, pończochy** oraz inne drobniejsze towary.

Kompletny natomiast zastój w dalszym ciągu notowano w dziale getrów i rękawiczek wełnianych, które wskutek dużej podaży i małego popytu **poważnie staniały.** W roku ubiegłym tuzin tego rodzaju rękawiczek kosztował w hurcie 8 zł., obecnie cena wynosi po zł. 6.50.

Znacznie zmniejszonym zapotrzebowaniem cieszyły się ostatnio również szale wigoniowe, które dotychczas należały do bardzo popularnych artykułów na rynku galanteryjnym. Szale te także staniały. W roku ubiegłym jedna sztuka kosztowała 43 gr., obecnie tylko 40 gr., co jest również dość znaczne, jeśli się zważy taniość tego artykułu.

Przedłużający się zastój w branży galanteryjnej budzi **poważne obawy co do dalszego rozwoju wypadków i stanu wypłacalności kupiectwa galanteryjnego.** Dalsze trwanie zastoju może spowodować **wiele niewypłacalności,** zwłaszcza, że wskutek panującej w omawianej branży ciszy — zaostrzone zostały warunki pokrycia, co pogarsza jeszcze sytuację kupiectwa.

Swiatowy przemysł wełniany

Mniejsza produkcja i obroty

Jak wynika z danych, opublikowanych ostatnio przez departament rolnictwa Stanów Zjednoczonych, **sytuacja na amerykańskim rynku wełnianym kształtuje się w r. b. słabo.** Spożycie wełny w pierwszym półroczu 1937 r. było **mniejsze, aniżeli w takim samym okresie 1936 r.** Nie ma również w tej chwili żadnych danych, któreby wskazywały, że spożycie wełny w Stanach Zjednoczonych wzrośnie w drugiej połowie b. r. W związku z tym **import wełny do Stanów Zjednoczonych będzie w r. b. mniejszy, aniżeli w r. 1936.**

Sytuacja w angielskim pzemyśle wełnianym, która w pierwszej połowie b. r. kształtowała się **nagół pomyślnie,** uległa w ciągu lipca i sierpnia **pewnemu pogorszeniu.** Spadek produkcji dotyczy przede wszystkim angielskiego przemysłu czesankowego.

W innych państwach europejskich jak we Francji, Anglii, we Włoszech i w Polsce sytuacja kształtuje się naogół **zadowalniająco.** (u.)

Wzrost eksportu

przędzy czesankowej

Według danych Konwencji Przędzalń Czesankowych, eksport przędzy czesankowej barwionej i niebarwionej w miesiącu wrześniu r. b. wyniósł ogółem **137,937 kg. wartości zł. 1.463.316.—.**

W porównaniu z eksportem, jaki notowano w miesiącu sierpniu r. b. wykazuje on **wzrost około 10 proc.** zarówno jeżeli chodzi o wagę wywiezionej przędzy jak i jej wartość.

Zmiany w handlu zagranicznym

Polski we wrześniu

Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska przedstawiał się we wrześniu r. b., jak następuje: przywóz 391.485 ton, wartości 113.231 tys. zł.; wywóz 1.179.746 ton, wartości 90.617 tysęcy zł. Ujemne saldo wyniosło we wrześniu 22.614 tys. zł.

W porównaniu z sierpniem r. b. wywóz zmniejszył się o 5.894 tys. zł. natomiast przywóz wzrósł o 6.000 tys. zł.

Zwiększył się wywóz m. in. (w miln. zł.): jęczmienia o 1,7 miln. zł., tkanin bawełnianych o 0,8 miln. zł. i t. d. Zmniejszył się wywóz m. in. tkanin wełnianych, półwełnianych — odzieżowych o 0,9 miln. zł. Zwiększył się przywóz m. in. wełny owczej pranej o 0,4 miln. zł. Zmniejszył się przywóz m. in. bawełny i odpadków o 1,2 miln. zł., wełny owczej surowej niepranej o 0,9 miln. zł., szmat o 0,9 miln. zł.

Zmniejszenie produkcji

sztucznego jedwiabiu w U.S A.

Po raz pierwszy od dłuższego czasu w kołach amerykańskiego przemysłu sztuczno-jedwabnego wysunięta została konieczność ograniczenia produkcji. Redukcje pracy weszłyby w życie na okres dwóch ostatnich miesięcy r. b. i objęłyby wszystkie fabryki, produkujące przędzę sztuczno-jadwabną.

Motywem tej decyzji jest wydatna redukcja zapotrzebowania i systematyczny wzrost zapasów tego półfabrykatu. Pomimo zarysowujących się trudności zbytu w przemyśle sztucznego jedwabiu nie jest jednak rozważana kwestja ewentualnej obniżki cen.

Firma „W. Szubert"

wypłacalna

Nawiazując do naszej wczoraiszej informacji, dowiadujemy się, że f-ma **W. Szubert** w Poznaniu swe zobowiazania wekslowe w terminie płaci.

Mocna tendencja dla zbóż
w kraju, słaba zagranicą

Na zagranicznych rynkach zbożowych tydzień ubiegły był okresem poważnej zniżki prawie wszystkich zbóż. Na giełdzie w Chicago poziom ostatnich notowań pszenicy był najniższy w ciągu całego roku. Jest to tym znamienniejsze, że dzięki dobremu urodzajowi Stany Zjednoczone będą posiadały znaczne nadwyżki wywozowe, a giełda chicagoska zaczęła wywierać ponownie duży wpływ na inne rynki zbożowe.

Z drugiej strony wszakże nie należy ostatnich wahań zbytnio przeceniać. Podobnie jak zwyżka przed kilkunastu dniami, tak samo i ostatni spadek cen nie mają cech trwałości.

Na rynku krajowym większe zmiany nie zaszły, przeciwnie, możnaby stwierdzić — jak to zresztą przypuszczano już dawniej — że ceny czes pewien będą utrzymywały się na poziomie niezmienionym, przy bardzo małych wahaniach. W tygodniu sprawozdawczym jedynie owies cokolwiek zwyżkował. Tendencja wszakże na rynkach zbożowych jest mocna, głównie dzięki umiarkowanej podaży.

Podaż zwierząt rzeźnych niedotuczonych pomimo niewątpliwego uspokojenia na tym rynku, dzięki urodzajowi ziemniaków, ciągle jest znaczna, co działa zniżkowo na ceny.

Mocno kształtuje się sytuacja na rynku jaj, głównie dzięki pomyślnej konjunkturze na rynkach zagranicznych

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była mocniejsza, za wyjątkiem dewizy na Paryż. Obroty były nieduże. Notowano: Amsterdam 293.05, Bruksela 89.25, Gdańsk 100, Londyn 26.30, Nowy Jork 5.29,75, Nowy Jork kabel 5.29,88, Oslo 132.15, Paryż 17.85, Praga 18 52, Sztokholm 135.60, Zurych 121.90. Tranzakcja dokonana a nienotowana: Wiedeń 99. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27,50, kanadyjskie 5.27, floreny holenderskie 292.05, franki francuskie—1755, szwajcarskie 121 40, belgi belgijskie 89, funty angielskie 26.21, palestyńskie 25.90, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16.80, duńskie 116.85, norweskie 131.50, szwedzkie 134.95, liry włoskie 22.40, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11.20, marki niemieckie 119, niemieckie srebrne 126

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 106.75—107, Cukier 35, Węgiel 24.50—24.75, Lilpopy—52.25, Modrzejów 10, Starachowice 31.88, Haberbusch 41.50. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Rudzki 8 25, Żyrardów 56—57.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita, przy obrotach niedużych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I emisja 68, seria I em. 81, II emisja 69.25, seria II emisji 82, 4 proc. dolarowa 39, 4 proc. konsolidacyjna 58.50, 5 proc. konwersyjna 62, 4 i pół proc. wewnętrzna 56—56.25, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 74, 4 i pół proc. zemskie 55—55.25, 4 i pół proc. listy ziemskie poznańskie seria „L" — 54.25, seria „K" — 54.50, 5 proc Warszawy z r. 1933 — 62—61.75, odcinki po 1.000 zł. — 62.50, 5 proc. Kalisza z r. 1933 — 50.50, 5 proc. Łodzi z r. 1933 —56 25—56, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 47. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. konwersyjna odcinki po 10 zł. — 57 50, 5 proc. Warszawy stare 64, 3 proc. renta ziemska odcinki po 1.000 zł. — 55, odcinki po 500 zł. — 60, odcinki po 100 zł. — 65.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zetbraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 38.75, poż. inwestycyjna I-ej emisji 67.75, poż. inwestycyjna II-ej em. 68.50, poż. konsolidacyjna drobne 58.50, poż. konsolidacyjna grube 59.00—58.75, pożyczka wewnętrzna 56.25—56.00. Bank Polski 107.00—106.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria X-ta 56.50—56.25. Tendencja niejednolita.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: mąka żytnia 65 proc. 33.50, mąka pszenna 65 proc. 45.00 owies 22.50, otręby żytnie 15.00—15.25, gryka 20.25—21.25, siemie lniane 45.50—46.50. Reszta notowań bez zmiany.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 14-go października 1937 roku.

NOWY JORK: Loco 8.58, październik 8.43—8.45, listopad 8.34, grudzień 8.25, styczeń 8.13, luty 8.14, marzec 8.16—17, kwiecień 8.17, maj 8.18, czerwiec 8.20, lipiec 8.22.

NOWY ORLEAN: Loco 8.33, październik 8.35, grudzień 8.33, styczeń 8.21, marzec 8.23—8.24, maj 8.25—26, lipiec 8.28, paźdz. 8.41.

LVERPOOL: Loco 4.95, październik 4.68, listopad 4.71, grudzień 4.72, styczeń 4.74, luty 4.76, marzec 4.78, kwiecień 4.80, maj 4.82, czerwiec 4.84, lipiec 4.86, sierpień 4.88, wrzesień 4.89, październik 4.91, listopad 4.94.

Giza: Loco 7.68, październik 6.21, listopad 6.24, styczeń 6.66, marzec 6.75, maj 6.85, lipiec 6.95, wrzesień 6.95.

Upper: Loco 6.41, październik 5.98, listopad 5.90, styczeń 5.88, marzec 5.92, maj 5.96, lipiec 6.00, wrzesień 6.00.

BREMA: Loco 10.41, grudzień 9.23, styczeń 9.22, maj 9.66, lipiec 9.87.

ALEKSANDRIA. Sakell.: Listopad 14.30, styczeń 14.30, marzec 14.20.

Giza: Listopad 12.76, styczeń 12.73, marzec 12.78, maj 12.73.

Ashmouni: Październik 10.48, grudzień 10.39, luty 10.48, kwiecień 10.49, czerwiec 10.53.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 98
Wydziału Gier i Dyscypliny

1) odwołuje się zawody o mistrzostwo klasy „C" Sportion — Zw. Strzelecki (Konst.), wyznaczone na dzień 17.X.—37 r.

2) Przenosi się zawody o mistrz. klasy „B" Bar-Kochba — Ł.K.S. IB w dniu 17.X—37 r. na boisko Ł.K.S., godz. 12.30. (Przedmecz zawodów ligowych Ł.K.S. — Wisła).

3) Wobec rezygnacji Bar-Kochba II z zawodów o mistrzostwo z drużyną Ł.K.S. II odwołuje się zawody Bar-Kochba II — Ł.K.S. II z dnia 17.X — 37 r.

Wspomniane zawody zweryfikowane będą 3:0 i 2 punkty dla Ł.K.S. II.

4) Wyznacza się zawody o mistrzostwo klasy „C" Ż.K.S. (Bełchatów) — TUR (Bełch.) na dzień 24.X — 37 r. Boisko w Bełchatowie, godzina 11.00.

Komunikat Nr. 99
Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Podaje się do wiadomości, iż PZPN potwierdził zawodników karencyjnych: Kołodzieja Bernarda i Famułę Rajnholda obydwuch dla K S. „Tomaszowianka" (Tom. Maz.).

2. Załatwia się odmownie prośbę ŻTSG Makabi (Pab.) w sprawie darowania kary zawodnikowi Najmanowi I. z braku podstaw.

3. Załatwia się odmownie prośbę KS Boruty (Zgierz) w sprawie przełożenia zawodów o mistrzostwo kl. B Boruta (Zgierz) — TUR (Łódź) wobec braku zgody przeciwnika.

4. Załatwia się przychylnie pisma K S. „Sportion" i Związku Strzeleckiego w Konstantynowie w sprawie odwołania zawodów o mistrzostwo kl. C. Sportion — Związek Strzelecki (Konstantynów) w dniu 17 b. m.

5 Po przeprowadzeniu skrupulatnego dochodzenia, załatwia się odmownie protest RKS Tur (Zd.-Wola) w sprawie zawodów o mistrzostwo kl. C TUR (Zd. Wola) — Sokół (Zd. Wola) w dniu 3 października 1937 r.

6 Karze się zawodników:

a) Meksę Wacława (Sokół Łódź) 1 tygodniową dyskwalifikacją od dnia 18 października do dnia 24 października za przewinienie na zawodach o mistrzostwo grupy łódzkiej kl. C. TSŻ — Sokół (Łódź) w dniu 10. X. 37 r. § 124 b.

b) Wieliszka Alfreda (UT) surową naganą za przewinienie na zawodach o mistrzostwo juniorów UT — BK w dniu 2. X. 37 r. § 124a.

c) Niewiadomskiego Aleksandra (Rudzkie Tow. Sport. Gimn.) surową naganą za przewinienie na zawodach o mistrzostwo grupy pabjanickiej kl. C RTSG — Huragan (Ruda Pabjanicka) w dniu 10. X. 37 r. § 124a.

d) Włodarczyka Jana (Sokół Łódź) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach o mistrzostwo grupy łódzkiej kl. C. Sokół (Łódź) — Tramwajarze w dniu 26. IX 37 r § 124c.

e) Ciesielskiego Zenona (TUR Zd. Wola) 2-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 11 października do dnia 24 października za przewinienie na zawodach o mistrzostwo kl. C. TUR (Zd. Wola) — Sokół (Zd. Wola) w dniu 3. X 37 r. § 124 1.

f) Waltera Edmunda (TUR Zd. Wola) 6 tygodniową dyskwalifikacją od dnia 11 października do dnia 21 listopada 1937 r. za przewinienie na zawodach o mistrzostwo kl. C. TUR (Zd. Wola) — Sokół (Zd. Wola) w dniu 3. X. 1937 r.

g) 1) Rennera Artura, 2) Eglera Adolfa, 3) Gibkego Stefana, 4) Mróza Apolinarego, 5) Omencettera Eugeniusza, 6) Kwiatkowskiego Stefana, 7) Mathisa Eugeniusza, 8) Wegnera Otta, 9) Karbowskiego Kazimierza (KS. Union-Touring), 10) Włodarczyka Franciszka (ŁKS), 11) Klasera Harsta, 12) Wesznera Reinholda (ŁTSG), 13) Łuczaka Jana, 14) Czerskiego Stefana (Strzelecki Klub Sportowy Łódź), 15) Lewandowskiego Tadeusza (KS Tramwajarze), 16) Łuczaka Edmunda (RKS TUR Łódź), 17) Wochnę Stanisława, 18) Miłaczewskiego Zenona, 19) Krzyka Czesława, 20) Bednarka Władysława, 21) Szewczyka Fabjana, 22) Wojkowskiego Henryka, 23) Czadka Longina, 24) Rosińskiego Kazimierza, 25) Cydzyńskiego Stanisława (RTS Widzew Łódź) — wszystkich 4 tygodniową dyskwalifikacją od dnia 18 października do dnia 14 listopada r. b. za udział w grze w drużynach niezrzeszonych w ŁOZPN.

wieści SPORTOWE

Geyer—Hakoah 10:6
Boks w Filharmonii o mistrzostwo okręgu

Ciekawie zapowiadający się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo okręgu Geyer—Hakoah rozczarował licznie zebraną w Filharmonii publiczność. Pierwszą niemiłą niespodzianką były dwa walcowery w wadze ciężkiej dla Hakoahu, a w półciężkiej dla Geyera. Blibaum i Pisarski nie mieli przeciwników to też mecz został zredukowany do sześciu spotkań.

Na wysokości zadania stanęli jedynie Augustowicz i Fagot, którzy stoczyli ciekawy pojedynek zakończony remisowo. Reszta zawodników nie dopisała, to też walki stały na niskim poziomie.

W muszej **Usielski** zremisował z **Rosmanem.** W koguciej **Dolata** nieznacznie wypunktował **Taubera,** w piórkowej **Fagot wywalczył** zasłużony remis z reprezentantem Łodzi Augustowiczem, w lekkiej **Wojciechowski II** zdecydowanie pokonał słabego **Gotfrieda,** w półśredniej **Wdowiński** wygrał wysoko **z Kulibabką** wreszcie w średniej **Ostrowski** wygrał w drugiej rundzie **z Jabłońskim** przez dyskwalifikację ostatniego. W sumie mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem 10:6 silniejszej drużyny Geyera.

Prezes okręgu p. Kordasz wywiązał się, bez zarzutu z roli punktowego, natomiast b. słaby był debiutujący ringowy p. Pawełkiewicz. Szczegółowe sprawozdanie w „Expressie".

Dziś mecz bokserski
Zjednoczone—WIMA

W dniu dzisiejszym odbędzie się w hali sportowej Wimy o godz. 19.30 mecz bokserski Zjednoczone — Wima, w programie, którego odbędą się następujące walki od wagi muszej: — Ostrowski (Zjedn.) — Kin (W.), Adamiak Zj.) — Celmer (W.), Michalak (Zj.) — Szczepański (W), Kijewski (Zjedn.) — Kasznia (W.), Szczepański (Zj.) — Zieliński (W.), Bartosiak (Zj.) — Owczarek (W) i Jaskuła (Zj.) — Kłodas (W.).

* * *

W dniu jutrzejszym, t. j. w niedzielę w ramach meczu bokserskiego Kruszeender — Sokół (Łódź), który odbędzie się w kinie „Luna" o godzinie 11.30 przed poł. w Pabianicach odbędą się walki następujących par: waga musza: Grambo (KE) — Wal (S), waga kogucia: Rychter (K. E.) — Stolecki (S), waga piórkowa: Witkowski (KE) — Drużbiński (S), waga lekka: Kubiak (K. E.) — Szczeciński (S), waga półśrednia: Jeziorek (KE) — Pasternacki (S), waga średnia: Kilański (KE)—Muszyński (S), waga półciężka: Kraszewski (KE) — Dybilas (S) i waga ciężka: Piesik (KE) — Przemysławski (S.).

ALIECHIN PODDAŁ SIĘ EUWEMU.

Haga, 15 października.

W piątej partii międzynarodowego turnieju szachowego Aliechin poddał się po 40-stu posunięciach. Stan obecnej klasyfikacji: Euwe — 2 partie wygrane. Aliechin — jedna, dwie partie nierozstrzygnięte.

MOTOPIRIN
MOTOR
przeciw
GRYPIE, KATAROM, PRZEZIĘBIENIOM.
0.5 MOTOPIRIN 0.5 0.5
Preparat równorzędny z najlepszymi zagranicznymi.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wywózkę śniegu i lodu z posesji miejskich i placów publicznych — siłami i środkami przedsiębiorcy — w okresie zimy 1937/38 roku.

Ogólne warunki przetargu, stosownie do obowiązujących przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 13 z dnia 26. II. 37 r.) — są do przejrzenia w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka Nr. 11, front, III piętro, pokój Nr. 59, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji oraz otrzymać wzór oferty.

Ryczałtową cenę za wywózkę śniegu w całym okresie zimowym lub za 1 wóz o pojemności 3 m. sześć. należy podać w ofercie cyfrowo, a w razie poprawek, omówić słownie.

Oferty wrzucać należy do skrzynki Nr. 2, znajdującej się w Wydziale Gospodarczym do godziny 11 rano dnia 27 października 1937 r., w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie, nie uwidaczniając na niej firmy. Na kopercie należy umieścić napis: „Oferta przetargowa na wywózkę śniegu z posesji miejskich i placów publicznych". Pieczęć, użyta do lakowania koperty, nie może ujawniać jej pochodzenia.

Do oferty należy dołączyć uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego oraz kwit na złożone do Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3 procent wadium, które winno być zdeponowane w tejże kasie co najmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Gospodarczym o godzinie 11 rano dnia 27 października 1937 roku przy ewentualnym współudziale oferentów.

Oferty, nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom, lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Do akt Nr. Km XV/1693/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 paźnika 1937 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Inż. Skrzywana Nr. 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.000.—, a mianowicie: 2 zespoły (6 maszyn grempli) w komplecie i 1 maszyny salfaktor, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 października 1937 r.

KOMORNIK: (—) Adam Mróz.

Sprawa Tow. Ubezp. „Port" p-ko firmie „A. Lifszyc" i inn.

Do akt Nr. Km XV/1422/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 paźnika 1937 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 277 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 620.—, a mianowicie: mebli, obrazów i innych ruchomości, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 września 1937 r.

KOMORNIK: (—) Adam Mróz.

Do akt Nr. Km 1249/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 132, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 października 1937 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Kopernika pod Nr. 74 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie; mebli, oszacowanych na łączna sumę zł. 700.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 września 1937 r.

KOMORNIK: (—) W. Trzebiatowski.

Sprawa Dawida Szwajcera p-ko Hermanowi Prawitzowi.

ŻĄDAJCIE *najwyraźniej tylko:* **„OLLA" GUM..!**



W roli ulicznej dziewczyny Diany
SIMONE SIMON
niezapomniana bohaterka „Matury"
W roli Czika — JAMES STEWART

Reżyseria: HENRY KING
Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od **85 gr.**

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.
Centralna lecznica zębów
I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. **PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-38**
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.
Stomatolog przyjmuje od 9—11.
LEK-DENT. ZADZIEWICZ.

Dr. HALTRECHT
SPECJALISTA CHORÓB WENERYCZ SKÓRNYCH I SEKSUALNYCH
przeprowadził się z Piotrk. 10 na
161 PIOTRKOWSKA 161
Tel. 245-21.
przyjmuje od 8—2-ej i od 7—9-ej.
W niedziele i święta od 10 do 1-ej

DR. MED.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6 tel. 234-12
przyjmuje od 8—11, 2—4 i 6—9 wiecz

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie otworów studni publicznych: 1) przy zbiegu ulicy Okrzei i Długosza, 2) przy zbiegu ul. Łukasińskiego i Rzgowskiej, 3) przy ul. Prusa Nr. 15 oraz 4) na posesji szkoły powszechnej przy ulicy Przyszkole 18.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44, do dnia 29 października 1937 roku do godziny 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości po 300 zł. dla każdego otworu studziennego należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTEK
zastosowanie:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t. p.
Żądajcie oryginalnych proszków tylko z KOGUTKIEM

LEKARZ STOMATOLOG
JÓZEF RICK
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
POŁUDNIOWA 9
Przyjmuje 9—1 i 3

LEK.-DENT.
F. Boruńska
POWRÓCIŁA
Al. Kościuszki 21, m. 5
tel. 182-22.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-9.
przyjmuje od 8—11 rano i od 5
wiecz. w niedziele i święta od 9 —

DR. MED.
I. FAJWLEWICZ
Zachodnia 57.
Telefon 117-61
powrócił

DR. MED.
Michał Marzyński
SPECJALISTA CHORÓB NERWOWYCH
ŻWIRKI 1 c. tel. 115-66
przyjmuje od 5—7.

PRZYCHODNIA dla chorych WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych. Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta - lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny. PORADA 3 ZŁ.

DR. MED.
M. Chimowicz
chor. wewnętrzne
POWRÓCIŁ
Legionów 5 telef. 110-90
przyjmuje od 4—6 wiecz.

Doktór
Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i kobiecych
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-9
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9 — 12.30

GABINET DENTYSTYCZNY
G. WEIN
przeniesiony został z Warszawy na ul.
LEGIONÓW 11
tel. 194-86.

DO WYNAJĘCIA
w nowowzniesionym nowoczesnym domu różne mieszkania 2, 3, 4 pokojowe z halem i wszelkimi wygodami. Informacje Żeromskiego 21, tel 266-02 131-76, codziennie od 11 do 3 pp.

P.P. pracodawcy i pracownicy
Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora ZUPU Górskiego, Łódź, Wólczańska 222 m. 20 tel. 222-17.

Poszukujemy prasy śrubowe
o powierzchni najmniej 1 m.². Zgłoszenia tel. 223-99 lub 167-66 od 9 do 13-ej i od 15 do 18-ej.

Samodzielna korespondentka
polsko - angielsko - niemiecka POSZUKIWANA natychmiast przez poważną firmę. Oferty sub: „Natychmiast" do admin. nin. pisma.

Sala fabryczna
parter, mtr. kw. około 800—1000, lub parter 500 mtr., a reszta na piętrach
POSZUKIWANA do odnajęcia.
Dzwonić 230-12.

Snowadle
(Szermaszyna) szer. 12/4 lub 14/4 POSZUKUJĘ. Oferty pod „Konus". Dzwonić telef. 257-14.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg na sprzedaż szmelcu
1) żelaznego kutego o wadze około 20.000 kg.
2) żelaznego lanego o wadze około 10.000 kg.

Oferty z podaniem cen należy składać w zapieczętowanych kopertach do Działu Gospodarczego Dyrekcji przy ul. Wierzbowej 52 w terminie do dnia 25 października 1937 r., godz. 11.

Szmelc można obejrzeć na miejscu.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.
Łódź, dnia 15 października 1937 roku.

HERMETYCZNIE USZCZELNIAM
filcem okna i drzwi systemem zagranicznym. L. TENCER. Tel. 205-27.

Lokale

MIESZKANIA 1 — 2 — 3-pokojowe z wszelkimi wygodami na dogodnych warunkach do wynajęcia. Wierzbowa 10.

1—2 POKOJE umeblowane, centralne ogrzewanie, na biuro, dla adwokata, lekarza. Moniuszki 2, front I p. Tel. 216-44.

POKÓJ słoneczny z osobnym wejściem do wynajęcia od zaraz. Zawadzka Nr. 40 m. 22.

POKÓJ W ŚRÓDMIEŚCIU przy inteligentnej rodzinie dla pana lub pani, z utrzymaniem lub bez, z używalnością telefonu, natychmiast do oddania. Oferty do administracji sub: „Tanio".

MŁODY człowiek poszukuje pokoju (30—35 zł.) w śródmieściu przy inteligentnej rodzinie. Oferty pod: L. G.

ŁADNY frontowy pokój z niekrępującym wejściem, łazienką, telefonem do oddania. Zawadzka 22 m. 7. Tel. 114-39

2 POKOJE z kuchnią z wygodami w śródmieściu potrzebne natychmiast. Oferty sub: S. H. do Administracji.

POSZUKIWANY 2-osobowy pokój umeblowany, z używalnością telefonu i wygód w kulturalnym i czystym domu, z niekrępującym wejściem, nie wyżej II piętra, w okolicach ulic: Al. Kościuszki, Sienkiewicza, Narutowicza. Wiad. w administracji.

POSZUKIWANY reprezentacyjny lokal biurowy w centrum miasta. Szczegółowe oferty z dołączeniem planu i podaniem wysokości czynszu do administracji „Republiki" sub: „Pol".

Nauka i wychowanie

LEKCJI tkactwa (teorii i kalkulacji) specjalną skróconą metodą udzielam. Sub: „Tkactwo".

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego oraz korespondencji handlowej w tychże językach udziela rutynowany korespondent z gwarancją nauczania w krótkim czasie. Telefon 108-97.

BUCHALTERIA, sporządzanie bilansów i nauka pisania na maszynie. Opłata przystępna. Informacje i zapisy: Cegielniana 25 m. 35.

KTÓRA pani udzieli panu konwersacji polskiej wzamian za angielską zechce złożyć ofertę „Angielski".

Posady

ZDOLNY agent może się zgłosić. Wiadomość: Moniuszki 2, front, I piętro.

POSZUKIWANA stenotypistka władająca biegle językiem francuskim angielskim i niemieckim. Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem odpisami świadectw i podaniem referencyj do administracji „Republiki" sub: „Pol".

Rozmaite

KUPIĘ fortepian dobrej marki używany, płacę gotówka. Wiadomość „Instrument".

SPRZEDAM zakład fryzjerski wraz z aparatami. Wiadomość w administracji.

FUTRA — płaszcze fokowe, karakułowe, łapkowe etc. najtaniej i najdogodniejsze warunki H. Luft, 11 Listopada 7, tel. 259-27. front, 2 piętro. Urzędnikom rabat.

ZAMIENIAMY stare odbiorniki na najnowsze modele 1938 r. wszelkich marek i typów. Płacimy najwyższe ceny. Radio Selektor, Piotrkowska 17, tel. 261-01.

FORTEPIAN dobrej marki pożyczę na pół roku. Płacę kwartalnie z góry. Wiadomość „Fortepian".

PRZYBŁĄKAŁ się pies pekińczyk (suczka) czarna z białymi łatkami, kudłata. Odebrać za zwrotem kosztów Wojnar, Andrzeja 10.

ZAGINĄŁ kwit Nr. 80106 z d. 31. 5. 1932, wydany przez Elektrownię Łódzką na zł. 20 na nazwisko Józef Jersak.

POTRZEBNY kapitał 30.000 zł. do rentownego przedsiębiorstwa. Oferty sub: „Kapitał" do „Republiki".

PIERWSZORZĘDNA manikurzystka i pedikurzystka powróciła i nadal pracuje Piotrkowska 60, w podwórzu, w Zakładzie fryzjerskim za ceny konkurencyjne.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 61.